



Gmina Świeradów – Czarniawa Zdrój

**Nic o nas bez nas – czyli gazeta dla
każdego mieszkańca naszego miasta**

Miesięcznik • Nr 8 (21) • Sierpień 2000 • Cena 1 zł

Czas grania, czas słuchania



W dniach 5-13 sierpnia codziennie w hali spacerowej Domu Zdrojowego rozbrzmiewała muzyka młodych. Po raz 11 Euroorkiestry wyznaczyły sobie w Świeradowie miejsce spotkań, a na zakończenie 200 instrumentalistów z fasonem odegrało „Ode do radości” Beethovena, wieńcząc jego IX symfonię (hymn młodości europejskiej). Na stronie 11 przekazujemy krótką relację z tej imprezy, sfotografowanej przez Wiesława Biernatę.

Ponadto w numerze: Przed pierwszym (obywatelskim) dzwonkiem - s. 2, 4 i 5; Wzmacnianie szkoły (w Czarniawie) - s. 2; Kronika policyjna - s. 3; Informacje o inwestycjach - s. 5; Kalendarium samorządowe - s. 6-8; O problemach zdrowotnych środowiska lekarskiego i pielęgnarskiego - s. 8-9; O kłopotach „Markotu” - s. 9; Własność już na wieczność; Chłop wczoraj i dziś; Podręczniki pod ręką - s. 10; Pamiątka z „Celulozy” - s. 12; Ogłoszenia i komunikaty - s. 13; Relacja uczniów świeradowskich z pobytu w Hünfeld z okazji Dni Hesji - s. 14-15; Granica wielkogabarytowa - s. 15; Mało dostajemy, wiele bierzemy - s. 15; Z góry na pazurki - s. 16; W cenie jest kwitnienie - s. 15 i 16;

NOTATNIK ŚWIERADOWSKI

Przed pierwszym (obywatelskim) dzwonkiem

Przyznam szczerze, iż nie bardzo lubię rozmawiać o oświacie w wąskim, tradycyjnym znaczeniu tego słowa. Bo oświata w gminie nie może być postrzegana jak bezludna wyspa na oceanie samorządności, cicha i niedostępna, niezależna od żadnych prądów przepływających obok i nie mająca żadnego na nie wpływu. Żeby dobrze zrozumieć miejsce i rolę edukacji w gminie, trzeba stać się przed oczyma zadania, jakie stoją przed samorządem. Gwoli przypomnienia zaznaczę, iż rolą samorządu gminnego jest zaspokajanie zbiorowych potrzeb wspólnoty, tworzone przez jej mieszkańców. Część z tych potrzeb zaspokajana jest poprzez realizowanie gminnej polityki społecznej, która obejmuje takie obszary, jak pomoc społeczna, oświata, kultura, sport itd. Tradycyjnie zadania te wykonują powołane przez Radę Miejską jednostki organizacyjne: szkoła, przedszkole, biblioteka, ośrodek pomocy społecznej. Jednak równie dobrze można realizować te zadania poprzez zlecenie ich podmiotom prywatnym.

Trzeba stwierdzić dobitnie: oświata jest elementem polityki społecznej samorządu, elementem, który należy traktować łącznie z całą sferą społeczną. Odrębną sprawą jest kwestia założeń polityki oświatowej, czyli celów, do których winna zmierzać oświata. Na ten temat muszą się wypowiedzieć jak najszerze kręgi naszej samorządowej wspólnoty: obecni i byli uczniowie, nauczyciele, rodzice, pracodawcy, radni, przedstawiciele organizacji społecznych i stowarzyszeń. A założenia tej polityki to wypadkowa dokonanej przez nich oceny stanu oświaty w gminie i ich oczekiwań wobec oświaty. Takie założenia muszą być skrzętnie zapisane w formie uchwały Rady, co zapewni ich realizację przez poszczególne zarządy w okresie dłuższym niż jedna kadencja.

Obecnie Zarząd przymierza się do dokonania takiej diagnozy na przełomie października i listopada, tak żeby w nowy rok 2001 wejść już z uchwałą nakreślającą założenia polityki oświatowej gminy na co najmniej 10 lat. Liczymy tu na włączenie się w tę sprawę jak największej liczby mieszkańców naszego miasta. Proszę Państwa, dorośli i dzieci - Wasze opinie naprawdę będą się liczyć!

W Świeradowie Zdroju gmina jest organem prowadzącym szkołę od początku 1996 roku, czyli niespełna 5 lat. Co to oznacza dla nas, rodziców i uczniów?

To, że budynek szkoły jest składnikiem mienia komunalnego, czyli właścicielami jesteśmy my wszyscy mieszkający w Świeradowie.

To, że dyrektora szkoły powołuje Zarząd Miasta, to Zarząd również ocenia jego pracę i przyznaje wynagrodzenie.

To, że pracodawcą nauczycieli jest samorząd, reprezentowany wobec nich przez dyrektora szkoły.

To również, że szkoła winna realizować politykę społeczną samorządu, bo zasada jest prosta: co zostanie dobrze zrobione na etapie edukacji, procentuje w przyszłości w postaci przedsiębiorczości i zaradności mieszkańców oraz przyczynia się do rozwoju miasta. A to, co zostanie zaniedbane na etapie edukacji, wraca do samorządu ze zdwojoną siłą w postaci świadczeń z pomocy społecznej, chuligaństwa na ulicach, bezradności życiowej mieszkańców gminy.

Uwaga!

Władze miasta pragną kontynuować odznaczanie najwartyściowszych naszych mieszkańców. Wobec powyższego wszystkich tych, którzy w przeszłości otrzymali medal „Zasłużony dla miasta Świeradowa Zdroju”, wciąż prosimy o bezpośredni kontakt z **Danutą Żyłkiewicz** – osobiście (pok. nr 7, I piętro UM), względnie pod nr tel. 78 16 553, wewn. 37.

Dla przykładu przytoczę wypowiedź K. Muchy – kierownika PUP w Lubaniu, która podczas czerwcowej sesji, m.in. poświęconej bezrobociu, zwróciła Radzie Miejskiej uwagę na pewien fakt. A mianowicie, że ze statystyk PUP wynika, iż najgorzej radzą sobie na rynku pracy osoby z wykształceniem podstawowym i niepełnym podstawowym, wskazała na istnienie dużej, bo aż 40-procentowej grupy wśród świeradowskich bezrobotnych z takim właśnie wykształceniem. Takiej sytuacji w naszym powiecie nie ma w żadnej innej gminie.

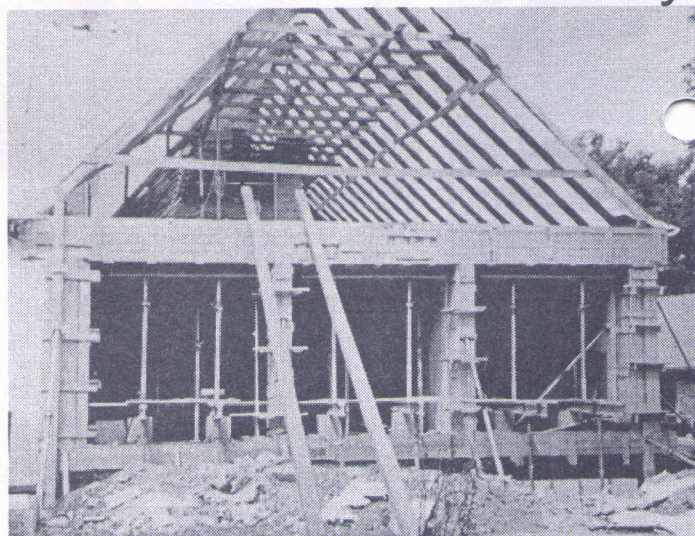
Ten sygnał winien stać się początkiem głębokiej refleksji radnych na temat przyczyn takiego stanu rzeczy. Czy może nasze środowisko nie ceni sobie podnoszenia kwalifikacji, dokonywania inwestycji w samych sobie? Może fakt, iż do szkoły średniej trzeba dojechać, stanowi tu barierę? Może przyczyn należy szukać w szkole podstawowej? A może są jeszcze inne powody?

Jak zmienić ten stan rzeczy? Może dobrym pomysłem byłoby założenie przez gminę LO dla dorosłych, bo takie możliwości w sensie prawnym istnieją.

Żeby dobrze zobrazować zakres działania oświaty, przytoczę tylko dwie liczby: budżet miasta wynosi 6,5 mln zł, z czego 2 mln zł to budżet oświaty. Około 30 proc. z tego stanowi udział własny gminy (w przybliżeniu 600 tys. zł). Pozostałe pieniądze na realizowanie zadań oświatowych jednostki samorządu terytorialnego (niezależnie od tego, czy jest to gmina, powiat czy samorząd wojewódzki) otrzymywane są z budżetu państwa w formie tzw. subwencji oświatowej. Mieszkańcy Świeradowa na pewno o tym słyszeli, gdyż temat ten był ostatnio mocno „wałkowany” przez media na okoliczność braku umiejętności prawidłowego jej skalkulowania przez ministra edukacji, M. Handkego, co zresztą stało się przyczyną jego dymisji.

➔ na s. 4

Wzmacnianie szkoły



Na każdym kroku podczas remontu szkoły w Czerniawie wychodzi na jaw niesolidność poprzednich wykonawców - po wykazaniu błędów w konstrukcji więźby dachowej, którą trzeba było w części wymienić, firma trafiła na kolejną niespodziankę. Tym razem odkopano bardzo słabe fundamenty, odpowiednie bardziej dla garażu, a nie dla budynku użyteczności publicznej. Także ściany nośne postawiono z lasujących się pustaków, które można przebić gołą ręką.

Widoczne na zdjęciu rusztowania ustawiono w miejscu rozebranej ściany szczytowej. Rosną koszty (będą znane dopiero po skończeniu robót, ale na pewno wyższe niż zakładano w budżecie), a wykonawca robi wszystko, by nie były zagrożone terminy.

JEDNOSTKI ORGANIZACYJNE GMINY MIEJSKIEJ ŚWIERADÓW ZDRÓJ

Urząd Miasta, ul. J. Piłsudskiego 15, tel. 781-65-53, 781-64-71, 781-64-89, faks 781-65-85; burmistrz - **Wojciech Kudera**.

Szkoła Podstawowa nr 1 i Gimnazjum, ul. Marii Skłodowskiej-Curie 2, tel. 781-63-73, dyrektor SP nr 1 - **Eugenia Kudera**.

Szkoła Podstawowa nr 2, ul. Sanatoryjna 3, tel. 781-63-79, dyrektor SP nr 2 - **Małgorzata Gęttner**.

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. 11 Listopada 35, tel. 781-63-21, kierownik - **Teresa Diagieli**.

Przedszkole Miejskie, ul. J. Piłsudskiego, tel. 781-63-39, dyrektor - **Janina Chmerek**.

ZAKŁADY BUDŻETOWE GMINY

Zakład Gospodarki Mieszkaniowej, ul. 11 Listopada 35, tel. 781-63-43, 781-64-25, kierownik jednostki - **Małgorzata Barańska**; elektryk dyżurny - **Zbigniew Worotnicki**, tel. 0603-93-14-42.

Miejska Biblioteka Publiczna, ul. 11 Listopada 35, tel. 781-63-94, kierownik MBP - **Krystyna Piotrowska**.

Informacja - telefony dla miasta Świeradów Zdrój

- posterunek energetyczny - 781-63-15
- komisariat policji - 781-62-06, 997
- pogotowie ratunkowe Gryfów - 781-35-90
- wywóz śmieci z koszy ulicznych -
- M. Stachurski 0601-57-22-13
- obsługa wodociągów miejskich i kanalizacji -
- P. Bielewicz 781-67-26 lub 0601-97 48 95
- OSP Czerniawa - 781-63-75
- OSP Świeradów - 781-64-26
- Przejście Graniczne Czerniawa -
- sprawy celne - 784-52-55
- sprawy paszportowe (Straż Graniczna) - 784-53-65
- pogotowie gazowe Gryfów Sl. - 781-35-19
- obsługa kotłowni komunalnych - Janusz
- Mączko - 781-66-86 lub 0601-85-23-75
- Postój TAXI - 781-64-70
- GOPR Jelenia Góra - 752-47-34
- MBIT - 781-63-50

Urząd Miasta Świeradów Zdrój

Czas pracy Urzędu Miasta:

- poniedziałek 9.00 - 17.00
- wtorek, środa i piątek 7.30 - 15.30

Burmistrz **Wojciech Kudera** lub jego zastępca - **Anna Abramczyk**, przyjmują interesantów w sprawach skarg i wniosków w każdy poniedziałek w godz. 13-16. Zgłaszających się prosimy, by - w miarę możliwości - sygnalizowali z pewnym wyprzedzeniem (można telefonicznie) problem, z jakim przychodzą do Urzędu. Pomoże to w uzyskaniu szybszej i konkretnej odpowiedzi.

Przewodniczący RM - **Kazimierz Sarzyński**, dyżuruje w trzy pierwsze poniedziałki miesiąca w Świeradowie w godz. 12-16.

Urząd Miejski

Kierownicy referatów:

1. Spraw organizacyjnych i obywatelskich - **Sylvia Błaszczyk**. Pracownicy: **Jolanta Bobak, Halina Stettner, Krystyna Kisiel, Andrzej Juchim, Grażyna Moroz**.

2. Finansowego - Skarbnik Miasta - **Maria Kołacz**. Pracownicy: **Anna Leśniak, Bożena Czukiewska, Emilia Wilczacka, Grażyna Wojciechowicz, Magdalena Piotrowska, Mirosław Metelica**.

3. Gospodarki miejskiej i inwestycji - **Eugeniusz Grabas**. Pracownicy: **Anna Mazu-**

rek, Anna Wilczacka, Izabela Masiowska.

4. Geodezji, gospodarki gruntami i budownictwa - **Wiesława Junciewicz**. Pracownicy: **Zofia Podobińska, Ryszard Szczygiel i Bogumiła Tasulis**.

5. Promocji, kultury, turystyki i sportu - **MBIT - Tomasz Grzybowski**. Pracownicy: **Dorota Marek-Miakienko, Joanna Grońska**.

Stanowiska samodzielne podległe bezpośrednio burmistrzowi: strażnik miejski - **Ryszard Nowak** (tel., 0603-95-76-19) kierownik USC, inspektor ds. obronnych - **Danuta Żylkiewicz**, oraz lekarz naczelny uzdrowiska (stanowisko wciąż nie obsadzone).

Kronika policyjna

W nocy z 9 na 10 lipca nieznany sprawca wyjął tylną szybę wraz z uszczelką w skodzie favorit zaparkowanej przy ul. Krótkiej, wyciągnął z wozu rower turystyczny - wart 600 zł - i... odjechał.

10 lipca mieszkaniec Sopotu złożył na policji doniesienie, iż jego syn, przebywający na kuracji w Domu Zdrojowym w Czerniawie, został pobity i okradziony przez innych młodych kuracjuszy. Zabrali mu walkmana i nóż myśliwski, wartości 1200 zł. Okażało się, że na turnusie zebrali się przedstawiciele subkultur młodzieżowych. Trzech sprawców stanie przed sądem rodzinnym.

17 lipca zgłoszono kradzież 3 kóz pasących się przy ul. Główniej. Właściciel ocenił straty na 250 zł.

Z 21 na 22 lipca złodziej włamał się do garażu przy ul. Wiejskiej, skąd zabrał kosiarkę spalinową, prostownik i narzędzia - wszystko warte ok. 5 tys. zł.

25 lipca drogówka z Lubania zatrzymała VW busa z Bolesławca, którego kierowca miał sfalszowany dowód rejestracyjny.

1 sierpnia włamanie do mieszkania przy ul. Łąkowej, z którego złodziej skradł 710 zł.

Dzięki zdecydowanym działaniom funkcjonariuszy z Wydziału Kryminalnego Komendy Wojewódzkiej we Wrocławiu zabezpieczono 3 samochody sprowadzone z za-

granicy z pominięciem procedur celnych. Postępowanie w tej sprawie prowadzi świeradowski komisariat.

W drugiej połowie lipca zanotowano dwa przypadki kradzieży tablic rejestracyjnych (jedna nowa, jedna stara), ściągniętych kierowcom z Bolesławca i Wrocławia.

W najbliższych dniach skierowany zostanie do prokuratury wniosek o objęcie aktem oskarżenia sprawcy, który dwa razy usiłował jednej nocy ukraść samochód. Patrol zatrzymał go 29 maja na gorącym uczynku przy włamaniu do malucha. W toku przesłuchania okazało się, że tej samej nocy chciał - acz bez powodzenia - odjechać mazdą spod Park Hotelu.

Policjanci z Leśnej zatrzymali osobę zajmującą się wbijaniem fałszywych pieczętek kontroli technicznej do dowodów rejestracyjnych (o czym pisaliśmy w „Kronice...”). Falszerek jest mieszkańcem gminy Mirsk i grozi mu za ten czyn kara pozbawienia wolności do lat 5.

W ostatnich dniach policja swieradowska wypowiedziała wojnę pijakom. Jednego dnia zgarnęła ośmiu raczących się alkoholem przy ul. Sanatoryjnej i Nad Potokiem i odwiozła ich do jeleniogórskiej Izby Wtrzeźwień. Najtrzeźwiejszy miał wówczas 1,6 promile alkoholu, a najbardziej pijany nie miał siły dmuchnąć w alkotest. Po powrocie z Izby zgodzili się w czynie społecznym posprzątać miejsca biesiadowania (uporządkowali m.in. potok Santa Maria).

W sprawach dotyczących działalności i kompetencji powiatu lubańskiego, w szczególności komunikacji, uzyskiwania zezwoleń na budowę obiektów usługowo-handlowych, szkolnictwa ponadpodstawowego, dróg powiatowych, straży pożarnych i policji - radny powiatu i członek zarządu, Zbigniew Szereniuk, przyjmuje interesantów i udziela im informacji w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w godz. 13-14 (w siedzibie UM).

Przed pierwszym dzwonkiem → ze s. 2

System finansowania oświaty w ostatnim czasie przechodzi głębokie zmiany. Do końca roku 1998 budżety oświatowe kalkulowane były według zasady historycznej, tj. MEN brał za podstawy wykonanie budżetu za rok poprzedni, mnożył przez 75 proc. i przez wskaźnik inflacji. Uzyskana kwota oczywiście nie mogła zaspokoić potrzeb, zwłaszcza iż przez szkoły przetaczał się akurat wyż demograficzny, co powodowało wzrost zadań i kosztów. Samorządom pozostawało jedno: milczeć i dopłacać z własnego budżetu lub wykazywać potrzebę zwiększania budżetu oświaty poprzez niezliczone ilości wizyt w ministerstwie, co w stosunku do niektórych samorządów skutkowało zwiększeniem subwencji.

Od 1999 roku wprowadzono zasadę „pieniądz idzie za uczniem” (czyli zależy od ilości pozyskanych przez szkołę uczniów) i pojęcie ucznia „przeliczeniowego” (np. uczeń z obszarów wiejskich liczony był jako 1,5 ucznia). Zasada wydaje się sprawiedliwa, tyle tylko, że wyż demograficzny w podstawówkach się skończył, a uczniowie z gmin poszli do powiatowych szkół średnich.

Mimo tych rewolucyjnych zmian samorząd dalej był traktowany jak pas transmisyjny do przekazywania pieniędzy z budżetu państwa do budżetu szkoły. Nie miał zbyt dużego wpływu na jakość pracy szkół, gdyż nie mógł kształtować żadnych instrumentów wynagradzania nauczycieli w powiązaniu z jakością świadczonej przez nich pracy. Zmieniła to dopiero ostatnia nowelizacja Karty Nauczyciela z 18 lutego 2000 roku. Ustawa ta jest dla nauczycieli tak ważna, jak dla prowadzącego działalność gospodarczą ustawa o podatku dochodowym czy też o podatku VAT, jak dla leśników - ustawa o lasach, dla lekarzy - ustawa o zawodzie lekarza itd. Na dodatek zmiany są wręcz rewolucyjne.

Podstawowym celem nowelizacji Karty jest wdrożenie nowej koncepcji statusu zawodowego nauczycieli, umożliwiającego im rzeczywisty awans w zawodzie. Awans zawodowy i materialny ma być uwarunkowany podwyższaniem kwalifikacji oraz jakością świadczonej pracy. Karta przewiduje 4 stopnie awansu: nauczyciel stażysta (legitymujący się, co najmniej wyższym wykształceniem i podejmujący po raz pierwszy pracę w zawodzie nauczyciela), nauczyciel kontraktowy zatrudniony na czas określony (czyli na podstawie kontraktu), nauczyciel mianowany (zatrudniony na podstawie mianowania) oraz nauczyciel dyplomowany. Zwień-

czeniu awansu zawodowego będzie uzyskanie tytułu honorowego profesora oświaty. Uzyskanie wyższego stopnia awansu zawodowego będzie uzależnione od woli samego zainteresowanego, który musi złożyć wnioszek o odbycie stażu, przedstawić własny program rozwoju zawodowego, odbyć staż (odpowiednio: na nauczyciela kontraktowego - 9 miesięcy, na nauczyciela mianowanego i dyplomowanego - 2 lata i 9 miesięcy), uzyskać ocenę dorobku zawodowego za okres stażu (i tu uwaga! - po zasięgnięciu opinii rady rodziców), a następnie uzyskać akceptację komisji kwalifikacyjnej lub zdać egzamin (dotyczy uzyskania stopnia nauczyciela mianowanego i dyplomowanego). Stopień awansu zawodowego nadaje w drodze decyzji administracyjnej:

- ✓ nauczycielowi stażystcie stopień nauczyciela kontraktowego - dyrektor szkoły,
- ✓ nauczycielowi kontraktowemu stopień nauczyciela mianowanego - burmistrz miasta,
- ✓ nauczycielowi mianowanemu stopień nauczyciela dyplomowanego - kurator,
- ✓ nauczycielowi dyplomowanego tytuł profesora oświaty nadaje minister edukacji narodowej.

Ważnym elementem nowego statusu zawodowego nauczycieli jest odmienny niż dotychczas system wynagradzania nauczycieli. Wysokość wynagrodzenia zasadniczego uzależniona jest od stopnia awansu zawodowego, posiadanych kwalifikacji, a wysokość dodatków odpowiednio - od okresu zatrudnienia, jakości świadczonej pracy, wykonywania dodatkowych zadań lub prowadzenia dodatkowych zajęć oraz powierzzonego stanowiska. MEN upoważniony jest do określania minimalnych stawek wynagrodzenia zasadniczego nauczycieli poszczególnych stopni awansu zawodowego. Ustalenie wysokości dodatków oraz szczegółowe warunki ich przyznawania należą do kompetencji jednostek samorządu terytorialnego. Trwały dyskusje, czy jest to kompetencja Rady czy Zarządu, obecnie dominuje jednak pogląd prawny, iż jest to kompetencja Rady. Trwały też dyskusje, czy kalkulując subwencję MEN przewidział dwie w roku podwyżki wynagrodzeń nauczycieli. MEN twierdził, że tak, samorządy - że nie. Gmina Świeradów Zdrój wykazywała, iż na wdrożenie Karty Nauczyciela tylko w szkołach brakuje jej ok. 280 tys. zł. A przecież z własnego budżetu musi również opłacić nauczycieli z przedszkola. Ostatecznie, jak oświadczył w telewizji M. Handke, o tym, że pieniędzy brakuje przekonała go siostra - dyrektor szkoły w Nowej Rudzie, która przedstawiła bratu wyliczenia dotyczące własnej pla-

cówki i uświadomiła skalę brakujących środków finansowych. M. Handke podał się do dymisji, a pieniądze „ani widu, ani słychu”. Ale powiało nowym w MEN - w chwili obecnej jego urzędnicy zaczęli odpisywać na pisma samorządowców.

Mówiąc już zupełnie poważnie, do 6 października br. naszą gminę czekają trzy ważne operacje:

- pierwsza - to uchwalenie regulaminów wynagradzania nauczycieli,
- druga - to nadanie nauczycielom z mocy prawa stopnia awansu zawodowego,
- trzecia - wypłacenie nauczycielom wynagrodzenia ustalonego wg nowych regulaminów z wyrównaniem od 1 stycznia br.

Wszystkie te operacje zaliczam do skomplikowanych ze względu na ich zasięg (dot. grupy zawodowej liczącej 51 osób w przeliczeniu na pełne etaty) i szeroki zakres wprowadzanych zmian, a niechęć do zmian, jak wiadomo, nieodłączny element natury człowieka, nie jest czymś nadzwyczajnym.

Jeśli chodzi o regulaminy wynagradzania, wstępne projekty zostały poddane osądowi Zarządu Miasta i przedstawione do dyskusji związkom zawodowym. Oczywiście, wzbudziły wiele kontrowersji, zwłaszcza wśród przedstawicieli związków zawodowych. Postulują oni, z niezrozumiałych dla mnie względów, by nie wywieszać uchwały zawierającej regulaminy na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta, tylko w jednostkach organizacyjnych. Szeroko dyskutowany był regulamin przyznawania dodatku motywacyjnego, gdzie, według Karty Nauczyciela, szczegółowej ocenie poddano jakość świadczonej pracy (związek zawodowy proponuje zastąpić słowo „jakość” słowem „różnorodność”) i tu raczej nie osiągniemy konsensusu. Natomiast porozumieliśmy się co do okresów przyznawania dodatku motywacyjnego: będzie on przyznawany od stycznia do marca, od kwietnia do czerwca, za lipiec i sierpień będzie wypłacane średnie wynagrodzenie, a za okres od września do grudnia znów dodatek motywacyjny. Osiągniemy też konsensus co do zasady planowania środków finansowych na dodatki motywacyjne, wynagrodzenie za wycieczki oraz w sprawie dodatków funkcyjnych. Natomiast będziemy się spierać o godziny zastępstw doraźnych, które proponują podzielić na godziny realizowane przez nauczyciela zgodnie z jego kwalifikacjami (i tu płacić 100 proc.) oraz niezgodne - i tu płacić tylko 50 proc. stawki (tymczasem związki proponują płacić 80 proc.).

Inne samorządy poszły dalej i będą płacić za zastępstwa (czyli za godziny doraźne) każdemu nauczycielowi 10 zł. Czas pokaże,

➔ dok. obok

które rozwiązanie jest lepsze. Dyskusja jest zresztą akademicka, gdyż z mojego doświadczenia wynika, że w wielu szkołach na opłacenie zastępstw nie ma środków i nauczyciele realizują je w ramach swego 40-godzinnego tygodnia pracy. Oczywiście, ostatecznie zadecyduje głos Rady Miejskiej.

Jeżeli chodzi o nadanie stopni awansu zawodowego z mocy prawa, to trwają ostatnie przygotowania. Nauczyciele stażyści i kontraktowi otrzymują swe stopnie z ręki dyrektora szkoły. Natomiast wręczenia ak-

tów nauczycielom mianowanym dokona burmistrz 4 września br. podczas uroczystości rozpoczęcia roku szkolnego.

Największą niewiadomą jest nadal wypłata wynagrodzeń. Mamy tu czas do 6 października. I do tego dnia nauczyciele na pewno otrzymają należne im wynagrodzenie. Odrębną kwestią jest to, skąd będą pochodziły pieniądze na wdrożenie podwyżek. Optymista by powiedział, iż do tego czasu na pewno MEN je przekaże. Pesymista, że gmina będzie musiała zaciągnąć kredyt na

splątę zobowiązań wobec nauczycieli i pozwać MEN do sądu w związku z zaniżeniem subwencji oświatowej.

Mam nadzieję, że udało mi się wyjaśnić Państwu niektóre kwestie związane z funkcjonowaniem oświaty w naszej gminie. Jeżeli nie, to proszę o kierowanie indywidualnych pytań do kierowanego przez mnie referatu.

Sylvia Błaszczuk – kierownik Referatu Spraw Organizacyjnych i Obywatelskich Urzędu Miasta w Świeradowie Zdroju.

To nie mosty dla starosty



W sierpniu wymieniono drewniane nawierzchnie na dwu mostach: przy ul. Kruczej (z lewej) i ul. Kopernika (z prawej). Wyrzucono spróchniałe deski świerkowe, które zastąpiono żywicznymi (jeszcze pachną) deskami modrzewiowymi, bardziej trwałymi. Przy okazji wyszło na jaw, że resztki urządzeń sportowych za mostkiem przy ul. Kopernika (koślawe bramki) stoją na gruncie gminnym, porastającym od lat chwastami. Jeśliby mieszkańcy ul. Nadbrzeżnej i okolic wpłynęli na swych radnych, by uwzględnił w założeniach do budżetu urządzenie placu zabaw sportowo-rekreacyjnych, byłby to jedyny taki plac dla dzieci i młodzieży w tym rejonie miasta.



Odległe krany

Kolejny raz się okazuje, że niektórzy mieszkańcy Czerniawy i właściciele nieruchomości nie chcą wody pitnej z sieci miejskiej. Odmawiają zgody na poprowadzenie rurociągów przez teren ich działek, piętząc przy tym trudności, a każdorazowa zmiana przebiegu wymaga uzyskania zgody od nowych właścicieli posesji. Wszystko to niepotrzebnie wydłuża cykl inwestycji, a przede wszystkim opóźnia jej rozpoczęcie, gdyż najdrobniejsza nawet korekta przebiegu wodociągu wymaga także zmian w dokumentacji.

Trudności stwarza również Uzdrowisko, które chce, aby gmina i mieszkańcy kupowali wodę z ich ujęcia po cenie wyższej niż woda miejska (2.25 zł plus VAT).

W związku z tymi trudnościami dopiero niedawno został ogłoszony przetarg na I etap inwestycji, który najprawdopodobniej obejmie odcinek rurociągu od skrzyżowania ul. Sanatoryjnej z Sudecką do budynku szkoły.

Rozpoczęcie prac po wyłonieniu wykonawcy planowane jest na koniec sierpnia.

Nie popada na nauczycieli

Po wielu perypetiach, spowodowanych głównie deszczowym lipcem, udało się wreszcie położyć nowy dach na budynku

przy ul. 11 listopada 35, gdzie mieści się ZGM, MOPS i biblioteka.

Przy okazji robót dachowych docieplono stropy, a obecnie trwają roboty adaptacyjne pomieszczeń, w których powstaną dwa mieszkania dla nauczycieli. W 2001 roku w kondygnacji strychowej uda się - być może - wygospodarować dwa kolejne mieszkania dla nauczycieli języków obcych.

Nie wystarczyło w tym roku pieniędzy na docieplenie ścian ani na wymianę okien. Na elewację, a także na budowę nowej kotłowni gazowej (obecna jest prowizoryczna) trzeba poczekać - o ile radni uwzględnią to zadanie w przyszłorocznym budżecie.

Objadą i obejdą

Na próbę cierpliwości wystawieni zostają mieszkańcy ul. Piastowskiej i najbliższej okolicy - w związku z rozpoczęciem prac budowlanych, polegających na modernizacji oświetlenia ulicznego, budowie kanalizacji sanitarnej i deszczowej oraz odbudowie nawierzchni ulicy i chodników w ciągu całej ulicy: od Banku Zachodniego do ul. Wyszynskiego. Władze miasta apelują o wyrozumiałość za utrudnienia w ruchu samochodowym i komunikacji pieszej.

Przewidywany termin zakończenia robót - 30 października.

Wszystko jasne



Dobiegł końca projekt, dzięki któremu w mieście pojawiły się trójjęzyczne tablice opisujące po polsku, czesku i niemiecku atrakcje turystyczne i obiekty użyteczności publicznej miasta. Tablice informują także o przebiegu nowej ścieżki rowerowej „ze Świeradowa do Świeradowa”, ponadto dokładnie pokazują dojazd i dojście do przejść granicznych Czerniawa Zdrój /Nowe Miasto i Stóg Izerski/Smrek.

Sfinalizowanie niniejszego projektu sprawi, że Świeradów zaprezentuje gościom, zwłaszcza zagranicznym, swój nowy wizerunek - „miasta przyjaznego dla turysty”.

Ustawienie tablic wspierane było ze środ-

➔ na s. 6

Kalendarium samorządowe (od 14 lipca do 13 sierpnia)

14 lipca burmistrz spotkał się z dyrektorem handlowym firmy Kreisel produkującej nowoczesne materiały budowlane do wykonywania elewacji budynków. W. Kudera zaproponował aby w ramach akcji promocyjnej firmy Kreisel dostarczyła ona materiały do wykonania elewacji jednego z budynków położonych przy ulicy Zdrojowej. Wspólnie wytypowano Zdrojową 10 („Bajka”), która - jeżeli wszystko się powiedzie - może uzyskać nową elewację przy minimalnych kosztach ograniczonych tylko do robocizny.

16 lipca W. Kudera odbył spotkanie z Tadeuszem Paprockim, prezesem PZChIO, w celu przedyskutowania szczegółów nadchodzącego już 11 festiwalu EURORKIE-STRAS 2000.

18 lipca burmistrz wraz z zastępcą i skarbnikiem gminy omówili z kierownikiem ZGM, M. Barańską, zalecenia pokontrolne wydane po przeprowadzonej kompleksowej kontroli zakładu. Szerzej piszemy o tym w materiale na stronach redakcyjnych.

■ Podczas spotkania ze Zbigniewem Szereniukiem członkiem zarządu Dolnośląskiej Organizacji Turystycznej, której członkiem jest również Świeradów, burmistrz ustalił możliwości współuczestnictwa naszej gminy w obchodach Światowego Dnia Turystyki (23 września), podczas których odwiedzi nas grupa ok. 50 dziennikarzy z bran-

ży turystycznej w celu zapoznania się z atrakcjami uzdrowiska. Natomiast MBIT będzie aktywnie promowało Świeradów na rynku wrocławskim, gdzie znajdzie się stanowisko naszej gminy.

■ W. Kudera przeprowadził negocjacje z Ewą Wójcik, zastępcą kierownika Powiatowego Urzędu Pracy. Ich efektem jest możliwość zatrudnienia ośmiu bezrobotnych w ramach organizacji przez nasze miasto robót publicznych przy budowie kanalizacji w ulicy Leśnej. Zawarta umowa gwarantuje, że Fundusz Pracy pokryje każdemu zatrudnionemu bezrobotnemu 400 zł + ZUS, a resztę dołoży budżet gminy.

19 lipca pod przewodnictwem burmistrza W. Kudery obradował Zarząd Miasta przygotowujący materiały projektów uchwał na nadzwyczajną sesję Rady Miejskiej. Dzięki podejmowaniu nieustannych działań udało się zarządowi zdobyć dodatkowe środki finansowe dla miasta z budżetu Wojewody Dolnośląskiego. Są to: 82 tys. zł dotacji na budowę kanalizacji w ul. Leśnej i 140 tys. zł na budowę oświetlenia nowego odcinka ul. Lwóweckiej w Czerniawie (od mostu na Czar-nym Potoku do skrzyżowania z ul. Główną).

■ W wyniku przetargu wyłoniono wykonawcę remontu pokrycia dachowego budynku Przedszkola Miejskiego. Została nim firma WALMAR z Lubania. Prace już trwają i powinny zostać zakończone do 14 września.

20 lipca burmistrz podczas spotkania z redaktorem Markiem Chromiczem z „Nowin Jeleniogórskich” przedstawił mu wyniki starań Zarządu Miasta o zmianę terminów ferii zimowych w celu ich maksymalnego przedłużenia. Powyższe starania były pomyślne i już w roku 2001 ferie zaczną się ok. 20 stycznia i zakończą dopiero 24 lutego, co pozwoli naszemu miastu gościć w tym okresie więcej turystów. Szczegółowy terminarz ferii poszczególnych województw można otrzymać w MBIT.

■ W Szkole Podstawowej nr 1 odbyła się - pod przewodnictwem wiceprzewodniczącej RM, Wandy Czeleń - sesja nadzwyczajna Rady Miejskiej, która przyjęła do budżetu zadania wymienione powyżej, a także upoważniała Zarząd Miasta do podpisania umowy z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska na otrzymanie dotacji i zaciągnięcie pożyczki na budowę kanalizacji sanitarnej w ul. Piastowskiej.

21 lipca burmistrz wziął udział w posiedzeniu konwentu Euroregionu NYSA oraz Komitetu Sterującego Funduszu PHARE CBC. W ramach tego programu pomocowego uzyskaliśmy dofinansowanie przy organizacji następujących imprez: Euroorkiestra

- 6000 Euro (24 tys. zł), El-Izerie - 4000 Euro (16 tys. zł) i Szachowe Spotkania Dzieci i Młodzieży - 1000 Euro (4 tys. zł).

25 lipca W. Kudera - jako członek Powiatowej Rady Zatrudniania - wziął udział w pracach komisji opiniującej wnioski o zatrudnienie pracowników interwencyjnych. Tym razem 2 firmy ze Świeradowa uzyskały 3 etaty, które przez 6 miesięcy będą dofinansowane przez Urząd Pracy. Pozostało jeszcze ok. 76 miejsc do wykorzystania.

■ Burmistrz spotkał się z Jerzym Arłamowskim, polskim szachistą zamieszkałym obecnie w Monachium, który wymyślił i opracował szczegóły organizacji w Świeradowie wielkiego festiwalu szachowego mogącego przyciągnąć do nas ok. 1000 osób na 2-tygodniowe tzw. wczasy szachowe.

26 lipca W. Kudera rozmawiał z M. Trzakiem, dyrektorem hotelu Malachit, o organizacji finału wyborów MISS EUROREGION. Imprezę tę, jako plenerową i dostępną dla wszystkich, miasto chce zorganizować wraz z hotelem na jego pięknym terenie ok. 30 września.

■ W związku z krytyczną sytuacją ośrodka MARKOT (brak prądu od 5 czerwca) burmistrz spotkał się z reporterką „Nowin Jeleniogórskich”, Alicją Świętek, której przedstawił wszystkie działania miasta dokonywane na rzecz ośrodka. Przypomnijmy że były i są to: uporządkowanie dzikiego wysypiska śmieci przy ośrodku i zaopatrzenie go w pojemniki na odpady oraz zorganizowanie ich stałego bezpłatnego wywozu (miasto finansowało to wspólnie z firmą Usługi Komunalne J. Kacika - koszt ponad 3000 zł), wyposażenie wszystkich dzieci z ośrodka w tzw. wyprawkę szkolną w sierpniu 1999 roku itd. O innych problemach piszemy na sąsiednich stronach.

27 lipca burmistrz wspólnie z międzynarodowym instruktorem narciarstwa, Markiem Mikrutem (pracującym w najbardziej renomowanych ośrodkach austriackich), przeanalizowali narciarski program roboczej wersji „Studium wykonalności kolei gondolowej na Stóg Izerski”. Propozycje M. Mikruta to m.in. podwyższenie górnej stacji gondoli na szczyt Stogu i zainstalowanie powyżej schroniska małego wyciągu dla początkujących oraz budowa wyciągu na terenie dawnych skoczni przy DW „Czeszka” i połączenie z systemem narciarskim Świeradowca poprzez przedłużenie wyciągu „Izery” i ewentualnie budowę kolejki krzesełkowej z tereny przy DW „Wieżyczki” w połączeniu z montażem igielitu na planowanym wyciągu od ul. Leśnej. Oby te plany się ziściły.

28 lipca burmistrz odbył konsultację z inż. Anną Kamel z ZBW Politechniki Wro-

➔ c.d. na stronie obok

Wszystko jasne

➔ ze s. 5

ków pomocowych programu PHARE CBC Małe Projekty Przygraniczne. Tablicami oznakowano: Dom Zdrojowy, Stary Dom Zdrojowy, Czarci Młyn, Cmentarz, Zakład Przyrodolecznictwa Radoczynny, Szkołę Ewangelicką, Rezydencję „Marzenie”, Kościół pod wezwaniem św. Józefa, Zakład Kuracji Borowinowej, Sanatorium „Goplana”, Schronisko na Stogu Izerskim, Urząd Miasta, Komisariat Policji, Urząd Pocztowy, Nadleśnictwo Świeradów, Szkoły Podstawowe: nr 1 i nr 2, Gimnazjum, Zarząd Uzdrowiska, Przedszkole Miejskie, Przychodnię, Aptekę, Stadion Miejski, Muzeum, Miejskie Biuro Informacji Turystycznej.

Zamontowano też 20 trójjęzycznych tablic wskazujących drogę do i z turystycznego przejścia granicznego Stóg Izerski-Smrk oraz 10 trójjęzycznych tablic poprawiających oznakowanie drogi do samochodowego przejścia granicznego Czerniawa Zdrój/Nowe Miasto.

Jak doniosła „Gazeta Wrocławska” (12 sierpnia), świeradowska inicjatywa jest pierwszą tego typu w Polsce.

Kalendarium - c.d.

clawskiej, autorką projektu i koncepcji wodociągowania Czerniawy. O problemach i przyczynach opóźnienia tej inwestycji piszemy wewnątrz numeru.

■ Burmistrz wraz z zastępcą i skarbnikiem podpisali z wiceprezesem Bogumiłą Turzańską-Chrobak w jeleniogórskiej siedzibie WFOŚiGW umowę o przekazaniu miastu dotacji w wysokości ponad 200 tys. zł z przeznaczeniem na termomodernizację Szkoły Podstawowej nr 2. Bez tej pomocy, którą udało się zdobyć tylko naszej gminie, niemożliwe byłoby przeprowadzenie tych prac.

■ W. Kudera wziął udział w audycji radiowej Radia Wrocław poświęconej krytycznej sytuacji Domu Samotnej Matki MARKOT. Miejmy nadzieję, że przy tak mocnym zainteresowaniu tym tematem uda się dzięki mediom uzyskać niezbędne środki finansowe na zapłatę zaległych rachunków za energię w wys. 20 tys. zł.

1 sierpnia w Urzędzie Miasta odbyło się comiesięczne spotkanie kierowników i dyrektorów jednostek organizacyjnych gminy z burmistrzem, zastępcą i kierownikiem referatu organizacyjnego UM. Poruszone tematy to m.in.: problem zalania pomieszczeń MOPS, ZGM i Biblioteki podczas remontu dachu, rozpoczynający się remont dachu na przedszkolu, opóźnienia w terminie wykonania mieszkań dla nauczycieli języków obcych w pomieszczeniach budynku ul. 11 Listopada 35, konieczne roboty dodatkowe w SP nr 2 (wymiana instalacji i grzejników c.o.) i SP nr 1 (wymiana posadzek w 2 salach lekcyjnych). Skarbnik miasta M. Kołacz przedstawiła zebranym I etap przygotowań do budżetu na rok przyszły.

■ Burmistrz wraz z Jerzym Arłamowskim spotkali się z prezesem Uzdrowiska M. Olszewskim w celu omówienia działań zmierzających do organizacji Festiwalu Szachowego. Ustalono, że jeżeli będzie taka wola Rady Miejskiej, W. Kudera podejmie się roli inicjatora w powołaniu do życia Fundacji Międzynarodowych Festiwali Szachowych w Świeradowie, która zajęłaby się organizacją przedsięwzięcia.

■ W Miejskiej Przychodni Zdrowia przy ul. Kościelnej burmistrz, jego zastępca i radna W. Wanatowicz spotkali się z personelem ośrodka. O szczegółach spotkania piszemy w towarzyszącym materiale.

2 sierpnia burmistrz udzielił wywiadu redaktorom „Gazety Wrocławskiej” w sprawie strat, jakie poniosła nasza gmina w ramach uwłaszczenia użytkowników wieczystych oraz problemów ośrodka MARKOT.

■ Zarząd Miasta obradował m.in. nad sprawami dotyczącymi nieruchomości tzn. ponownego przetargu na „Poznaniankę”,

która nie znalazła, jak na razie, nabywcę, oraz kontynuowania egzekucji komorniczej w stosunku do właścicielki dawnego DW „Zacisze” przy ul. Sudeckiej 23, która nie wywiązuje się z obowiązków w stosunku do gminy, co spowoduje z pewnością przejęcie nieruchomości przez miasto.

■ w wyniku przetargu nieograniczonego na wykonanie robót budowlanych w ul. Piastowskiej, Korczaka i Wyszyńskiego wyłoniono firmę, która wybuduje kolektor sanitarny wraz z przyłączami, a ul. Piastowska otrzyma nową nawierzchnię asfaltową i chodnik brukowany kostką granitową oraz zmodernizowane oświetlenie stylowymi latarniami. Wartość robót została wyszacowana na blisko 600 tys. zł, natomiast zwycięzca przetargu - firma DROBUD - zaproponowała ich wykonanie za ok. 420 tys. zł. To rezultat prawidłowego przeprowadzenia przetargu z zachowaniem zdrowych zasad konkurencji, na czym skorzysta całe nasze miasto.

■ W Kawiarni Zdrojowej obradowała Komisja RM ds. Promocji, Turystyki i Sportu na temat organizacji imprez masowych o charakterze festynowym. Dzięki niesłychanej kreatywności uczestników zrodził się wstępny szkielet dużego przedsięwzięcia planowanego na rok przyszły. Zdaniem komisji największą imprezą miejską powinny być Dni Kwitnących Rododendronów.

6 sierpnia w Hali Spacerowej odbył się koncert inauguracyjny XI Europejskich Spotkań Młodych Muzyków EUROORKIESTRA 2000.

7 sierpnia burmistrz uzgodnił w EUROREGIONIE szczegóły dotyczące przekazania miastu środków finansowych na kończące się, trwające i jeszcze nie zaczęte projekty realizowane przez nasze miasto przy pomocy środków Unii Europejskiej z programu PHARE CBC.

8 sierpnia W. Kudera ponownie uczest-

niczył w przyznawaniu pracodawcom z naszego powiatu tzw. etatów interwencyjnych dla bezrobotnych. Niestety, tym razem żadne wnioski z naszego miasta nie wpłynęły, mimo że do wykorzystania pozostało jeszcze ponad 70 miejsc.

9 sierpnia burmistrz spotkał się ze zwycięzcami przetargu na zakup nieruchomości KEFIREK p. J. i W. Bossy z Berlina, którzy oświadczyli, że po podpisaniu aktu notarialnego i przejęciu nieruchomości na początku września rozpoczną remont obiektu w celu przyjęcia pierwszych gości (grupy młodzieżowe) już w październiku.

10 sierpnia kolejny raz odwiedził nasze miasto (i góry) Andrzej Bachleda, tym razem w towarzystwie dyrektora generalnego firmy Salomon-Polska. Celem wizyty było zapoznanie się z postępem prac w realizacji projektu budowy kolei gondolowej na Stóg oraz szczegółowe przedstawienie oferty firmy POMAGALSKI-Francja (której Bachleda jest przedstawicielem na Polskę) na dostawę wyciągu - sześciuosobowej gondoli o przepustowości ok. 1500 osób na godzinę. Oferta Francuzów jest jak na razie najbardziej atrakcyjna, gdyż koszt zakupu wyciągu wraz z zabudową górnej i dolnej stacji szacują oni na 10 mln zł, podczas gdy firmy austriackie (Leitner, Doppelmayr czy Girak-Garavanta) proponują gondolę 4- lub 6-osobową bez zabudowy stacji za 12 mln. zł. Andrzej Bachleda przekazał również propozycję od burmistrza miasta-uzdrowiska Saint Gervais Les Baines, gdzie mieszka we Francji, do nawiązania kontaktów partnerskich pomiędzy naszymi miastami. To francuskie uzdrowisko i stacja narciarska liczy - podobnie jak Świeradów - 5 tys. mieszkańców i jest położone tuż obok Chamonix u podnóża Mont Blanc. Niestety, dzieli nas odległość ponad 1000 km, która ze względu

➔ na s. 6



Tę suszącą się bieliznę na zapleczu hotelu KWISA mogli podziwiać w samo południe jednego z sierpniowych dni turyści przemierzający ul. Zdrojową. Czy w ten sposób właściciel hotelu chciał zaprezentować to, co ma najlepszego w swej ofercie?

W krótkim czasie w prasie pojawiły się artykuły, których treść pośrednio bądź bezpośrednio odnosiła się do spraw świeradowskich. Bezpośrednie relacje dotyczyły m.in. sytuacji podopiecznych Domu Samotnej Matki z Dzieckiem MARKOT, gdzie energetyka za nieopłacone rachunki wyłączyła prąd (jedyną źródło energii i ciepła; schronisku nie można używać węgla ani żadnego innego paliwa, gdyż w pobliżu stoi stacja monitoringu Państwowej Inspekcji Ochrony Środowiska). Siłą rzeczy ton tych publikacji dotyka także władz samorządowych, wobec których kierownictwo ośrodka kieruje swe apele o pomoc i nie kryje rozczarowania, gdy tej pomocy - przynajmniej w spodziewanej wysokości - nie otrzymuje.

W prasie pojawiły się także informacje o skutkach, jakie dla budżetu miasta przyniosła ustawa pozwalająca na przewłaszczenie - z dużymi ulgami - z wieczystego użytkowania gruntów na własność.

Rykoszetem odbił się nagłośniony w mediach protest pielęgniarek zatrudnionych w lwóweckim ZOZ-ie, którym dyrekcja, szukająca oszczędności, zaproponowała obcięcie uposażeń o 30 proc. Pielęgniarki warunki te odrzuciły i w proteście zaczęły przychodzić do pracy ubrane na czarno. Także w przychodni świeradowskiej, gdzie ich gniew spotęgowany został nieczystymi - zdaniem personelu placówki - zagraniami Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „Zdrój”.

Do wszystkich tych spraw odnosimy się na łamach „Notatnika...”

Do mieszkań świeradowskich dotarły ulotki NZOZ „Zdrój”, w których napisano m.in.:

Chcąc zapewnić Państwu oczekiwany poziom opieki medycznej, a także w związku rezolucją Rady Starostwa we Lwówku Śląskim o gotowości do rezygnacji ZOZ-u lwóweckiego ze świadczenia usług medycznych w zakresie podstawowej opieki medycznej na terenie gminy Świeradów Zdrój - Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej ZDRÓJ oferuje państwu usługi medyczne (...).

UWAGA! W związku z rezolucją Rady Powiatu Lwówek Śląski o gotowości do rezygnacji z administrowania Przychodnią w Świeradowie i spodziewanych niewątpliwie praktycznych działań w tym względzie pozostaniemy na terenie Świeradowa jedynym świadczeniodawcą w zakresie podstawowej opieki medycznej. W tej sytuacji zaufanie Państwa do NZOZ „Zdrój” potwierdzone ewentualnym szybkim złożeniem deklaracji będzie decydowało kiedy zdołamy osiągnąć oczekiwany poziom opieki medycznej. Zatem zwracamy się do Państwa o złożenie deklaracji przynależności nie później niż do



10 września 2000r. Jeżeli do tego terminu wpłynie wystarczająca ilość deklaracji, aby przedsięwzięcie było do udźwignięcia finansowo, od 10 września wprowadza się opiekę 24-godzinną, polegającą na tym, iż po godzinach pracy przychodnia będzie pełniła dyżur wieczorno-nocny. W czasie tym w przychodni będzie można uzyskać pomoc w pilnych przypadkach medycznych.

Usługi medyczne świadczymy osobom ubezpieczonym nieodpłatnie.

Posiadamy umowę z Dolnośląską Regionalną Kasą Chorych nr POZ/0381/2000/01/JG-317.

Na to pracownicy przychodni odpowiedzieli ulotką następującej treści:

Pamiętają Państwo obietnice Pana Romanowskiego o wspaniałej, wysokospecjalistycznej, całodobowej opiece medycznej na terenie naszego miasta i zapewne wiedzą, jak się skończyły. Obecnie opierając się na niepewnych informacjach o rezygnacji ZOZ-u Lwówek z działalności Przychodni Rejonowej w Świeradowie Zdroju - ponownie usiłuje wprowadzić Państwa w błąd. Faktem może być, że ww. Pan ma umowę z Kasą Chorych, lecz Niepubliczny Zakład musi z pieniędzy otrzymanych z Kasy pokryć koszty wszystkich usług medycznych (badania laboratoryjne, konsultacje specjalistyczne), opłacić zatrudnionych lekarzy, pielęgniarki i przede wszystkim zapewnić sobie prawdopodobnie wielokrotną pensję lekarską, a także pokryć wszystkie koszty związane z utrzymaniem lokalu.

Aby zapewnić Państwu oferowane usługi medyczne, zwłaszcza pielęgniarstwo typu szpitalnego, opieka nad noworodkiem, usługi pielęgniarek środowiskowych (rodzinnych i położnej środowiskowej rodzinnej), powinien mieć zatrudnione pielęgniarki po kursach wymaganych przez Kasę Chorych, a jest to niemożliwe przynajmniej w najbliższym czasie. Sanepid nie wyda szczepionek niewykwalifikowanej pielęgniarki, badania kierowników nie są opłacane przez Kasę Chorych, trudno więc uwierzyć, że usługi te będą opłacane z kieszeni Niepublicznego Zakładu. Krótko mówiąc, chodzi o pozyskanie jak największej liczby pacjentów (najlepiej rzadko chorujących), aby na leczenie wydać jak najmniej pieniędzy. Przy zapewnieniu opieki i pomocy ze strony Samorządu Miasta Świeradowa jest możliwość utrzymania, a nawet poszerzenia działalności obecnej Przychodni Rejonowej w Świeradowie Zdroju.

Personel Przychodni Rejonowej w Świeradowie Zdroju – 2 sierpnia 2000 r.

Nieporozumienia zdrowotne

1 sierpnia wraz z zastępcą burmistrza i radną W. Wanatowicz - przewodniczącą Komisji Zdrowia RM, wzięliśmy udział w spotkaniu z kierownictwem i personelem świeradowskiej przychodni, należącej do

→ dok. obok

Kalendarium - c.d.

→ ze s. 7

na koszty transportu może być znaczną przeszkodą w nawiązaniu kontaktów.

11 sierpnia burmistrz wziął udział w konferencji prasowej, zorganizowanej w siedzibie Euroregionu Nysa przez prezydenta SGPEN - Marcina Zawilę - poświęconej otwarciu przejścia granicznego Czerniawa/ Nowe Miasto dla ruchu autobusowego oraz wszystkim projektom realizowanym w roku 2000 przez samorząd i stowarzyszenia świeradowskie, wspieranym przez środki pomocowe Unii Europejskiej. Po dokonaniu analizy finansowej okazało się, że nasze miasto, relatywnie małe, jest na 5 miejscu wśród ponad 40 gmin Euroregionu, jak chodzi o pozyskiwanie środków pomocowych. Wyprzedziły nas tylko Jelenia Góra, Zgorzelec, Szklarska Poręba i Bolesławiec.

lwóweckiego Zespołu Samodzielnych Publicznych Zakładów Opieki Zdrowia.

Spotkanie było trudne i bardzo burzliwe, gdyż pod adresem władz samorządowych miasta kierowano mnóstwo fałszywych zarzutów i oskarżeń o aktywne finansowe wspieranie konkurencyjnej przychodni Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej ZDRÓJ Tadeusza Romanowskiego, mieszczącej się w osiedlu bloków przy ul. Korczaka.

Wobec powyższego czuję się w obowiązku wyjaśnić to ogromne nieporozumienie, które zaowocowało niezdrową atmosferą fałszywych oskarżeń.

Otóż kolejny raz powtarzam, iż z budżetu gminy Świeradów Zdrój nie została wydana żadna złotówka na pomoc finansową dla NZOZ ZDRÓJ T. Romanowskiego, jak również nie udzielono temu zakładowi żadnej pożyczki. Przychodnia ZDRÓJ przy ul. Korczaka funkcjonuje w lokalu będącym własnością Spółdzielni Mieszkaniowej GRYF, który został zaadaptowany przez T. Romanowskiego przy pomocy jego własnych środków finansowych, bez żadnego wsparcia pieniężnego lub logistycznego ze strony gminy. Jeżeli, pomimo tych deklaracji, ktoś wątpi w prawdziwość tego oświadczenia, zapraszam do przejrzenia wszystkich dokumentów finansowych gminy, gdyż nasza gospodarka finansowa, zgodnie z ustawą jest jawna, a naczelną zasadą obecnych władz samorządowych miasta, w przeciwieństwie do poprzedników, jest działanie przy podniesionej kurtynie..

Rozumiemy problemy i obawy personelu naszej przychodni przed utratą miejsc pracy - wobec złej kondycji finansowej całego zakładu, czego przejawem jest propozycja obniżenia ich wynagrodzeń o 30 proc. od 1 września, złożona przez nowego dyrektora. Jednak władze samorządowe miasta nie mają na to żadnego wpływu. Rada Powiatu Lwówek Śląski przyjęła ostatnio rezolucję, w której oświadczyła, iż jest gotowa zaprzestać świadczenia podstawowych usług zdrowotnych na terenie gmin: Świeradów i Mirsk. Nie oznacza to jednak likwidacji przychodni w tych miastach. Podstawowym warunkiem, jaki sobie postawiła Rada Powiatu, jest zapewnienie ciągłości opieki zdrowotnej w obu gminach na odpowiednim poziomie.

Zdaniem Zarządu Miasta taką opiekę może zapewnić publiczny zakład opieki zdrowotnej utworzony przez gminę Świeradów zgodnie z wolą wyrażoną w uchwale Rady Miejskiej jeszcze z 1999 roku, pod warunkiem uzyskania prawa własności przez miasto do siedziby obecnej przychodni przy ul. Kościelnej, która wymaga głębokiego remontu. Taka propozycja została złożona Zarządowi i Radzie Powiatu Lwóweckiego i pozostaje - jak na razie - bez odpowiedzi.

Istnieje jeszcze jedna możliwość rozwiązania tego problemu - jest nią przejęcie inicjatywy przez personel lwóweckiego ośrodka, który mógłby założyć własny zakład opieki zdrowotnej np. jako spółkę pracowniczą czy też podmiot prywatny. Takie warianty znakomicie funkcjonują w całej Polsce. Istnieją też tzw. zakłady pielęgniarstwa tworzone właśnie przez pielęgniarki, które czasami zatrudniają nawet lekarzy. Osobiście sądzę, że byłoby to najlepsze rozwiązanie dla personelu przychodni, gdyż z łatwością mógłby on wydzierżawić lub uzyskać w bezpłatne użytkowanie budynek od lwóweckiego ZSPZOZ. Inicjatywa należy do lekarzy i pielęgniarek. Tylko oni sami mogą uratować swoje miejsca pracy, co nie powinno być takie trudne, skoro - jak twierdzą - do ich przychodni należy blisko 4000 pacjentów. To właśnie oni swoimi deklaracjami decydują teraz, kto przetrwa na tym brutalnym wolnym rynku, gdzie - jak się okazuje - usługa medyczna jest towarem.

Na marginesie pragnę przypomnieć, czym gmina Świeradów przez wiele lat wspomagała lwówecką przychodnię. A było tego niemało: wieloletnie zwalnianie budynku i działki przychodni od podatku od nieruchomości, opłacanie kosztów karetki wizytowej, która wozila lekarza i pielęgniarki na wizyty domowe, zakup elektrokardiografu, opłacanie usług ginekologa i wyposażenie go w sprzęt, zapewnienie mieszkań dla lekarzy itp. itd. Jak się jednak okazało, pomogło to niewiele, gdyż obecna sytuacja finansowa ZSPZOZ Lwówek jest bardzo trudna i jego dalsze funkcjonowanie w obecnej strukturze stoi pod znakiem zapytania.

Wojciech Kudera - Burmistrz Miasta

Od redakcji: NZOZ ZDRÓJ żongluje liczbą zarejestrowanych pacjentów niczym królikami wyjmowanymi z kapelusza. Na razie z informacji głoszonych zarówno przez przychodnię publiczną jak i niepubliczną, wynikałoby, że Świeradów liczy bez mała 10 tys. mieszkańców. Uczciwość i rzetelność - a tego wymagają zasady etyki w biznesie (czymż bowiem jest działalność NZOZ, jak nie interesem?) - nakazywałyby publiczne udokumentowanie zarejestrowanych pacjentów. Należy przy tym pamiętać, że nowa przychodnia może dodawać sobie ubezpieczonych dopiero wówczas, gdy ci najpierw złożą rezygnację z usług starej placówki. Na razie przychodnia publiczna podaje, że ma w swych kartotekach ponad 4000 nazwisk i ok. 60 wyrejestrowań. Teraz krok powinien należeć do NZOZ „Zdrój” - żeby gra dalej mogła się toczyć fair. Jeśli tego nie uczyni, przestanie być wiarygodny na zdrowotnym rynku.

Energiczniej do przodu

W ostatnim czasie przez media regionalne przetoczyła się fala publikacji o krytycznej sytuacji MARKOTU w Świeradowie, któremu energetyka 5 czerwca odcięła prąd za niezapłacone rachunki. W tonie tych publikacji częste zarzutów za zaistniałe kłopoty placówki kierowano pod adresem władz samorządowych Świeradowa i MOPS.

W związku z tym należy sobie uzmysłowić, iż gmina jest zobowiązana udzielać pomocy przede wszystkim swoim mieszkańcom oraz bezdomnym, którzy w rozumieniu ustawy nie mają prawa najmu żadnego lokalu komunalnego oraz stałego meldunku. Na 60 osób w „Markocie” jeden bezdomny pochodzi ze Świeradowa, natomiast 12 pozostałych osób można uznać za osoby bezdomne.

Podopieczne spoza gminy nie są pozbawione środków finansowych, gdyż niektóre korzystają ze stałych świadczeń finansowych w miejscach wcześniejszego pobytu.

Jak przyznają obecni kierownicy placówki, pomoc dla MARKOTU - finansowa i materialna - była często marnotrawiona lub wręcz rozkradana przez poprzednie kierownictwo. Również Stowarzyszenie MARKOT w Warszawie częstokroć - mimo zdobycia środków przez ośrodek - nigdy mu ich nie przysyłało, zostawiając je do swej dyspozycji.

Ok. 40 osób w ośrodku pochodzi z różnych gmin Dolnego Śląska. Nie są osobami bezdomnymi, lecz w wyniku różnych tragedii życiowych musiały opuścić miejsca swego zamieszkania. Tych ludzi powinny wspierać finansowo ich gminy ze względu na miejsce zameldowania, gdyż wywodzą się z tamtych społeczności lokalnych, za nich odpowiedzialnych.

Niestety kierownictwo MARKOT-u ani centrala w Warszawie nie pomyślały o elementarnej rzeczy, jaką jest podpisanie stosownych umów lub porozumień z poszczególnymi gminami, których mieszkańcy korzystają z usług ośrodka, chociażby o partycypowaniu w kosztach energii elektrycznej.

Warto w tym miejscu posłużyć się przykładem - każda gmina powinna mieć izbę wytrzeźwień, tak jak i schronisko dla bezdomnych. Jeśli nie ma, jak Świeradów, partycypuje w utrzymaniu Izby w Jeleniej Górze.

Skąd takie duże zaległości w rachunkach za prąd? Jeden z wcześniejszych kierowników „Markotu” uruchomił przy schronisku działalność gospodarczą (stolarstwo) i energetyka natychmiast zaliczyła obiekt jako odbiorcę energii po cenach przemysłowych. Nikt na to nie zwrócił uwagi i mimo że po dawnej stolarni wszyscy dawno zapomnieli, rachunki wciąż rosły według wyższej taryfy. Obecnie zaległość wynosi 20000 zł i burmistrzowi udało się wynegocjować z energetyką, że prąd zostanie włączony pod warunkiem wpłaty - jako pierwszej raty - 7000 zł.

Apelujemy do wszystkich ludzi dobrej woli o wsparcie schroniska: Nr konta - II Oddział Banku Zachodniego SA w Jeleniej Górze, filia Świeradów Zdrój, 11201131-26003847-132-1000 (lub na konta Urzędu Miasta).

Zarząd Miasta

Własność już na wieczność

Od 1 stycznia 1998 roku obowiązuje ustawa, która pozwala na wniosek osoby fizycznej przekształcić prawo użytkowania wieczystego w prawo własności. Do marca 2000 roku na terenie naszej gminy wydano 319 decyzji uwłaszczeniowych. W ich wyniku dotychczasowi użytkownicy wieczystości stali się właścicielami gminnych nieruchomości za wręcz symboliczną odpłatnością, gdyż ustawa przewidywała ogromne ulgi dla wszystkich, którzy chcieli z niej skorzystać.

Na skutek tych dziwnych ulg, które ustalił Sejm Rzeczypospolitej w roku 1997, miasto Świeradów Zdrój, czyli cała nasza społeczność lokalna, straciło od 6 do 8 milionów złotych. Jest to kwota przekraczająca nasz cały roczny budżet! Dlaczego mówimy, że straciliśmy? Otóż gminy Margolin, Cieszyń i Knurów zaskarżyły ww. ustawę do Trybunału Konstytucyjnego, który wiosną tego roku wydał wyrok, że przymusowe ulgi w odpłatności za przekształcanie prawa użytkowania w prawo własności są niezgodne z Konstytucją, gdyż pozbawiają gminy znacznej części ich majątku bez stosownego odszkodowania. Obecnie nadal można stać się

właścicielem wieczysto użytkowanej nieruchomości gminnej, ale możliwe jest to pod warunkiem spłacenia pełnej wartości rynkowej posiadanej działki, pomniejszonej jedynie o kwotę wpłaconych rat z tytułu wykorzystanego okresu tzw. dzierżawy wieczystej. Takie warunki zostały ustalone uchwałą Rady Miejskiej.

Wszyscy świeradowianie, czyli 319 osób, którzy skorzystali z przepisów ustawy uchylonych wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego, mogą się nie obawiać żadnych konsekwencji, gdyż Zarząd Miasta nie zamierza w żaden sposób dążyć do uchylenia wydanych wcześniej decyzji, które mieszkańcy naszego miasta uzyskali w zaufaniu do prawa stanowionego przez Sejm RP. Jednakże wobec tak znacznego uszczuplenia majątku gminy Zarząd Miasta rozważa możliwość wystąpienia na drogę sądową przeciwko przedstawicielom naszego państwa odpowiedzialnym za pozbawienie nas wszystkich ogromnej kwoty, co przewiduje Kodeks Cywilny. Obecnie uchwalona przez Sejm i nieco zmieniona przez Senat tzw. ustawa uwłaszczeniowa, jeżeli wejdzie w życie

po podpisaniu przez prezydenta, przewiduje również bezpłatne uwłaszczenie wszystkich użytkowników wieczystych nieruchomości zabudowanych domami mieszkalnymi jednorodzinnymi lub wielolokalowymi. Jedynym kosztem będzie zryczałtowana opłata geodezyjna i wieczystoksięgowa, w wysokości ok. 200-300 zł.

Ważne jest również w wypadku tej nowej ustawy uwłaszczeniowej, iż przewiduje ona uwłaszczenie lokatorów mieszkań komunalnych dokonywane na wniosek najemcy, który będzie ponosił jedynie koszty podobne jak podałem powyżej. Jednak należy pamiętać, iż podstawowym i zasadniczym warunkiem skorzystania z tej ustawy jest posiadanie aktualnego prawa najmu do lokalu w momencie wejścia w życie ustawy co stanie się prawdopodobnie jesienią tego roku. Czyli jeżeli ktoś ma obecnie wypowiedzianą umowę najmu, gdyż zalega z czynszem, nie będzie mógł zostać prawie bezpłatnie właścicielem najmowanego lokalu.

Dlatego należy zrobić wszystko, aby te zaległości uregulować, gdyż będą one poważną przeszkodą w skorzystaniu z ustawy uwłaszczeniowej, jeżeli wejdzie ona w życie.

Wojciech Kudera - Burmistrz Miasta

Chłop wczoraj i dziś

„Niewiele jest na świecie pisarzy, którzy by dorównać mu mogli w artyzmie, którzy jak słońce świeci na tym pomniku literatury polskiej, niewiele jest twórców, którzyby zdolni byli dać taką nieprzebraną mnogość dusz, ale te wszystkie jego nieporównane wartości artystyczne nie zdołałyby jeszcze oczarować i zniewolić cudzoziemców, gdyby twórca „Chłopów” nie przeszedł do cywilizacji ze świeżym nowym uchwytem życia”

Tak o pierwszym Nobliście Polski Niepodległej, Władysławie Stanisławie Reymoncie napisał Adam Grzymała-Siedlecki - wybitny krytyk literacki.

Nasza biblioteka aktywnie włączyła się w realizację obchodów Roku Reymontowskiego, organizując konkurs plastyczno-techniczny pod hasłem: „Polska wieś - chłop wczoraj i dziś”.

Pod przewodnictwem Beaty Bielak - nauczyciela wychowania plastycznego - komisja oceniła prace, które były wykonane starannie, pomysłowo i różną techniką.

I miejsce: Inez Jasieńków i Kamila Kiwińska; Szymon Sobiesiak, Paweł Bilewicz i Damian Koszczuk; Jakub Szmyrski.

II miejsce: Maciej Gapski i Miłosz Lipnicki; Dominika i Joanna Paszkiewicz; Mateusz Kabura, Radek Dembiński i Krystyna Balarys.

III miejsce: Alina Fierkowicz; Mateusz Habura, Radek Dembiński i Szymon Kamiński. IV miejsce: Joanna Tomczyk. V miejsce: Magda Woźniak. VI miejsce: Przemek Kurpik

Były też specjalne nagrody od burmistrza, który Dominice Paszkiewicz ufundował 2 pięknie wydane słowniki. Nie była to jedyna nagroda dla Dominiki - swoją nagrodę przyznali również pracownicy Miejskiego Biura Informacji Turystycznej oraz dziewczynki z grupy „Zakręcone”.

Z kolei nagrodę od pracowników Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej odebrała Małgorzata Lebkichler, a od czytelników biblioteki - Inez Jasieńków, Kamila Kiwińska oraz Jakub Szmyrski.

Pokonkursową wystawę prac można oglądać w bibliotece do 15 września; następnie zostaną one przekazane do Szkoły Podstawowej Nr 1, a po miesiącu do Szkoły Podstawowej Nr 2.

Podręczniki pod ręką

Od kilku lat na rynku podręczników szkolnych trwa nieprzerwana passa. W ofertach wydawnictw można przebierać jak w ulegawkach. Tu kusi szata graficzna, tu znów cena. Ale nie zawsze to, co piękne zewnątrznie lub tanie, jest dobre. Oceny można dokonać dopiero po czasie, gdy korzystamy z podręczników przynajmniej rok. Reforma edukacji wprowadziła nowe programy, do których należało też dostosować

podręczniki, a nauczyciele otrzymali prawo ich wyboru. W roku szkolnym 1999/2000 nowe lub poprawione wprowadzono w klasie czwartej szkoły podstawowej i pierwszej klasie gimnazjum. W klasie piątej, szóstej i ósmej decyzją MEN dopuszczono do użytku podręczniki stare, które można było odkupić od starszych kolegów. Od września 2000r uczniowie klasy czwartej SP oraz gimnazjum mogą się uczyć z podręczników wprowadzonych w zeszłym roku. Również klasa szósta może skorzystać z starych książek.

Ceny podręczników są bardzo wysokie, wydawnictwa produkują zestawy, np. książka dla ucznia wraz z ćwiczeniami, inaczej nie sprzedają. Tylko do nielicznych książek można dokupić ćwiczenia np. do geografii czy biologii. Niektórzy nauczyciele, żeby było taniej, sprowadzają podręczniki prosto z wydawnictwa i rozprawdzają wśród uczniów. Uczniowie jak co roku otrzymali wykazy wybranych przez nauczycieli książek.

Aby zaoszczędzić czas i pieniądze rodziców, od kilku lat organizujemy kiermasze książek, odpada więc podróż do najbliższej księgarni. Powoli, ale sukcesywnie udaje się nam gromadzić podręczniki z niektórych przedmiotów np. muzyki w pracowniach, aby uczniowie mogli z nich korzystać na lekcjach, by ich nie kupowali i nie dźwigali. Niestety, nie da się tego na razie zrobić z języka polskiego, matematyki itp. Z funduszu otrzymanego z MEN zakupiliśmy trochę podręczników do gimnazjum, które wypożycza szkolna biblioteka dla najuboższych uczniów.

Eugenia Kudera - dyrektor SP nr 1 i Gimnazjum

Czas grania, czas, słuchania, czas patrzenia



Jak ładna, tak zdolna



Mam grać?



W objęciach sztuki



Ciach go smykiem



Jak widać muzykę



Słuchać każdy może



Eine kleine Nachtmusik?

Przez osiem dni - od 5 do 13 sierpnia - świeradowska hala spacerowa rozbrzmiewała muzyką - po raz 11 bowiem wyznaczili sobie tu sobie miejsce koncertowania uczestnicy Europejskich Spotkań Orkiestr Młodzieżowych w Polsce. Imprezę zorganizował Polski Związek Chórów i Orkiestr przy współudziale Urzędu Miasta i Uzdrowiska. Sponsorami byli: Fundusz Phare, Sejmik Dolnośląski, Rada Powiatu Lubań, Rada Miejska Świeradów, Ministerstwo Kultury, Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej, Huta „Julia” Piepawice, pensjonat „Fortuna”, Uzdrowisko Świeradów-Czerniawa.

Przed publicznością miejscową i przebywającą na wypoczynku swym kunsztem popisywali się młodzi instrumentalniści z Orkiestry Symfonicznej PSM I i II Stopnia w Jeleniej Górze, Orkiestry Kameralnej z Montebaur, z Zespołu Smyczkowego SM przy Konserwatorium Moskiewskim oraz z Zespołu Instrumentów Ludowych SM z Moskwy, z Orkiestry Kameralnej w Łodzi oraz z Orkiestry Symfonicznej DIVERTIMENTO z Paryża.

Przez wszystkie dni trwania imprezy połączona 200-osobowa orkiestra ćwiczyła przed niedzielnym koncertem finałowym, by rozpocząć i zakończyć go - pod dyktando Francuzki Zahia Ziouni - „Odą do radości” z IX Symfonii L. van Beethovena. Swojsko zabrzmiał też polonez W. Kilara z filmu „Pan Tadeusz”. Raz jeszcze się okazało, że muzyka nie zna granic i posługuje się językiem uniwersalnych znaczeń, tak dla wykonawców, jak i dla słuchaczy.

Miłym akcentem było wręczenie Złotych Honorowych Odznak Polskiego Związku Chórów i Orkiestr ks. proboszczowi Władysławowi Dziegielowi (na zdjęciu obok stoi z prawej) i Janowi Piotrowskiemu (z lewej), który w „Fortunie” gościł uczestników wszystkich 11 festiwali.

Na przełomie września i października hala spacerowa rozbrzmiewać będzie muzyką wojskową, natomiast w październiku - muzyką dawną.

(aka)

Wykonawców i widzów swym obiektywem podglądał i na filmie uwieczniał Wiesław Biernat.



Jak prywatyzowano Świeradów (IX)

KRYSZTAŁ (dawniej „Celuloza”)

Charakterystyka działki

Działka oznaczona numerem 14/2 am 9 obr. IV o pow. 6627 m kw. zabudowana jest budynkiem pensjonatowo-mieszkalnym, położona w strefie centralnej miasta w sąsiedztwie budynków mieszkalnych, lokali usługowych i użytkowych, obiektów kulturalnych i domówczasowych. Lokalizacja bardzo dobra u zbiegu dwóch głównych ulic miasta. Dojazd do działki korzystny (dwukierunkowy). Działka posiada pełne uzbrojenie.

Dane o budynku

Wolnostojący, czasowo-mieszkalny, podpiwniczony, 3-kondygnacyjny z poddaszem użytkowym, wybudowany systemem tradycyjnym, pow. użytkowa całkowita – 2.182,57 m kw., w tym: pow. użytkowa części mieszkalnej – 142,31 m kw. i pow. użytkowa części pensjonatowej – 2.040 m kw., kubatura – 3415 m sześć.

Kalendarium:

Do 1993 roku nieruchomość pozostawała w użytkownictwie FWP, a własnością Gminy Świeradów Zdrój stała się na podstawie decyzji wojewody jeleniogórskiego.

Z dniem 6 maja 1993 roku obiekt został przejęty na rzecz miasta Świeradów Zdrój wraz z dzierżawcą, który po przejęciu nieruchomości przez gminę został zobowiązany do regulowania płatności z tytułu czynszu dzierżawnego w kasie Urzędu lub na wskazane konto bankowe.

W sierpniu 1993 r. zawarto nową umowę dzierżawy z tym samym dzierżawcą z przeznaczeniem na cele hotelarskie i gastronomiczno-handlowe.

W lipcu 1996 roku zawarto w drodze bezprzetargowej umowę użytkowania wieczystego i sprzedaży budynku na cele pensjonatowe na rzecz dotychczasowego dzierżawcy. Zgodnie z wyceną biegłego rzeczoznawcy **cena sprzedaży wynosiła 188.608 zł i została rozłożona na 10 rocznych rat**, przy czym pierwsza w wysokości 37.722 zł + VAT została uiszczona przed zawarciem umowy notarialnej, a pozostałe wraz z oprocentowaniem i podatkiem VAT miały być uiszczane do 31 marca każdego roku z góry. Pierwsza opłata z tytułu



użytkowania wieczystego w wysokości 20 proc. wartości gruntu wynosiła **12.514 zł.**

*

31 lipca udało się rozstrzygnąć przetarg na sprzedaż „Kefirka”. Zwycięzcą - polska rodzina z Berlina - zapłaciła za nieruchomość cenę wywoławczą (czyli 188.000 zł + VAT za budynek oraz 25 proc. z kwoty 255.000 zł za grunt) plus jedno postąpienie (czyli 5.000 zł). Nowi właściciele zamierzają prowadzić w „Kefirku” ośrodek kolonijny i już w październiku umieścić w nim grupę dzieci polskich rodzin rodzin zamieszkujących Berlin.

Od redakcji:

Gdzieś pod koniec podstawówki nauczycielka polskiego zaprowadziła nas do świeżo odremontowanego „Kryształu” (na który i tak przez wiele lat mówiliśmy „Celuloza”), byśmy w skupieniu wysłuchali uczestników konkursu recytatorskiego. Siedzieliśmy na miękkich wprawdzie, acz niewygodnych krzeselkach i wpatrywaliśmy się w absolutne cudo na suficie - podziurawioną kwadracik z płyty pilśniowej! Było to jakieś 35 lat temu.

Wiele kolejnych roczników mirskiego liceum urządziło w „Kryształu” bal maturalny. Gdy wchodzimy na salę, obojętnie - małą czy dużą, wszystkim wyrwa nam się podobnie brzmiący okrzyk: *Boże, tu się nic nie zmieniło!*

Gdyby to było wnętrze beczki pod nazwą Obri Sud w Łązniach Libverda, niezmiennie stawałaby się cnotą, ale ponadtrzydziestoletni marazm konserwujący gomulkowską siermiężność nie służy poprawie wizerunku hotelu i kawiarni. Gdybyż przynajmniej FWP podczas dawnej modernizacji nie zniszczyło poprzedniego stylowego wystroju - niestety, uczyniło to, by przez następne ćwierć wieku udawać zadowolenie z kulawego dzieła. Na pocieszenie można jedynie dodać, iż poza halą spacerową Domu Zdrojowego niewiele już ocalało z przedwojennych wnętrz świeradowskich. Resztę zniszczono, zlikwidowano bądź (co i tak okazuje się najbardziej akceptowanym działaniem) przerobiono wedle gustów urzędniczych (a nie architektów), nie tworząc w to miejsce współczesnego stylu świeradowskiego, nawiązującego bodaj w ogólnych zarysach do izerskiej tradycji.

W tym kontekście grzech zaniechania ze strony właścicieli „Kryształu” nie jest ani mniejszy, ani większy od podobnych, pełnianych przez pół wieku w mieście przewin. Trochę szkoda, że jakoś wszyscy pogodziliśmy się z tym, że brak stylu też jest stylem.

Nie jesteśmy sami

My, ludzie z ruchu anonimowych alkoholików, znamy wielu mężczyzn i kobiet, którzy byli w stanie równie beznadziejnym, jak my. Wielu z nich powróciło do zdrowia i normalnego życia dzięki temu, że zaczęli rozwiązywać swoje problemy związane z chorobą alkoholową.

Jesteśmy przeciętnymi Polakami, pochodzimy z różnych stron i reprezentujemy różne zawody. Różnimy się pod wieloma względami w kwestiach religijnych, politycznych czy ekonomicznych, mimo to istnieje wśród nas wspólnota, przyjaźń i zrozumienie. Łączy nas bowiem jeden cel - chcemy żyć bez alkoholu. Z dotychczasowego okresu trzeźwienia wiemy, że można cieszyć się z życia i uczestniczyć w różnych imprezach, takich jak ognisko, jakie 12 sierpnia zorganizowaliśmy przez grupę AA „Radon” przy pomocy MOPS w Świeradowie.

Grupa AA-Anon służy członkom rodzin, w których występuje problem alkoholowy. Naszą intencją jest udzielenie pomocy i wsparcia osobom cierpiącym z powodu picia przez osoby bliskie.

Jeśli więc czujesz się osamotniona(y) z myślą, że problem ten tylko Ciebie dotyka, jeśli chcesz spotkać nowych ludzi z podobnymi odczuciami i poznać ich doświadczenia lub wymienić się nimi z innymi - PRZYJDŹ. Spotkasz tu życzliwych sobie ludzi.

Spotkania w punkcie konsultacyjnym MKPA (ul. 11 Listopada 35) - w czwartki w godz. 16-18.

ZARZĄD MIASTA ŚWIERADÓWA ZDROJU

ogłasza nieograniczony przetarg ustny na zbycie dwóch przyległych pomieszczeń mieszkalnych, każde z werandą i samodzielnym wejściem z korytarza, położonych na parterze budynku przy ul. Piastowskiej 2 w Świeradowie Zdroju.

1. Cena wywoławcza pomieszczeń mieszkalnych o pow. użytkowej 40,34 m. kw. wynosi 14.525 zł.

Lokal składa się z 2 pokoi/kuchni o pow. 14,26 i 18,99 m kw., 2 werand o pow. 2,59 i 4,50 m kw., a ponadto z pomieszczeń przynależnych, tj. piwnicy o pow. 4 m kw. i 3 komórek o łącznej pow. 17,73 m kw.

2. Cena wywoławcza ułamkowej części działki - oddawanej w użytkowanie na 99 lat - w udziale 17,56 proc. wynosi 8.547 zł. Pierwsza opłata roczna za działkę stanowi 25 proc. ceny przetargowej.

Wadium - 4.600 zł - należy wpłacać przelewem na konto Urzędu Miasta Świeradowa Zdroju nr 11201131-26000866-139-3000 Bank Zachodni II/O Jelenia Góra-Filia Świeradow Zdrój.

Wadium zalicza się zwycięzcy przetargu na poczet ceny nabycia, a przepada, jeśli w ustalonym terminie zwycięzca przetargu nie przystąpi do zawarcia umowy notarialnej. Pozostałym uczestnikom przetargu wadium zwraca się w terminie trzech dni po licytacji.

Przetarg odbędzie się dnia 20 września 2000 r. o godz. 10 w sali posiedzeń Urzędu Miasta, ul. Piłsudskiego 15.

Ze zwycięzcą przetargu zostanie spisany protokół stanowiący podstawę do zawarcia umowy notarialnej.

Szczegółowych informacji można uzyskać tel. 78 16 471, 78 16 489, wewn. 38, fax 78 16 585.

Dołóż swoje dwa grosze do budżetu!

Zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej o procedurze przygotowywania budżetu miasta - do 1 września br. Zarząd Miasta oczekuje na propozycje wprowadzenia do budżetu roku 2001 zadań, które mieszkańcy chcieliby, aby gmina sfinansowała (dotyczy to wszystkich osób fizycznych, wspólnot, stowarzyszeń, komitetów społecznych itp.). W tym celu najlepiej skontaktować się ze swoimi radnymi, którzy są zobowiązani na bieżąco odbierać sygnały od wyborców odnośnie ich potrzeb.

Na podstawie tych wniosków do końca września zostanie uchwalony plan społeczno-gospodarczy, który stanie się wytyczną do konstrukcji właściwego budżetu. W związku z tym ZM zachęca do bezpośrednich kontaktów z radnymi - tylko w ten sposób żadne ważne sprawy nie umkną ich uwadze.



Urząd Pracy

POWIATOWY URZĄD PRACY
59-800 LUBAŃ, ul. Lwówecka 10
tel. 722-2548, 722-3519

APEL

Urząd Miasta Świeradow Zdrój poszukuje 8 pracowników, którzy w dniach 15 września - 15 października byli by zatrudnieni w ramach robót publicznych przy budowie kanalizacji w ul. Leśnej.

Zainteresowani bezrobotni proszeni są o kontakt z Powiatowym Urzędem Pracy w Lubaniu.

OGŁOSZENIE

Zarząd Miasta Świeradow Zdrój ogłasza nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości o bardzo atrakcyjnej lokalizacji w pobliżu lasu. Strefa ciszy, dużo zieleni, pełne nasłonecznienie. Wspaniała panorama widokowa. Idealne miejsce jako punkt wyjściowy do uprawiania turystyki pieszej i narciarskiej.

Działki budowlane przeznaczone pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną. Uzbrojenie pełne. Dojazd do działki nr 53 przy ul. Sosnowej drogą asfaltową, do pozostałych drogą gruntową.

1. ul. Brzozowa (obr. V am. 4 działka nr 6) - powierzchnia 674 m kw. Cena wywoławcza 19.900 zł. Wadium 3.900 zł.

Przetarg odbędzie się 29 sierpnia 2000 r. o godz. 8.30.

2. ul. Brzozowa (obr. V am. 4 działka nr 41) - powierzchnia 649 m kw. Cena wywoławcza 19.500 zł. Wadium 3.800 zł.

Przetarg odbędzie się 29 sierpnia 2000 r. o godz. 10.30.

3. ul. Brzozowa (obr. V am. 4 działka nr 44) - powierzchnia 649 m kw. Cena wywoławcza 19.500 zł. Wadium 3.800 zł.

Przetarg odbędzie się 29 sierpnia 2000 r. o godz. 12.30.

4. ul. Brzozowa (obr. V am. 4 działka nr 45) - powierzchnia 645 m kw. Cena wywoławcza 19.500 zł. Wadium 3.800 zł.

Przetarg odbędzie się 29 sierpnia 2000 r. o godz. 14.30.

5. ul. Brzozowa (obr. V am. 4 działka nr 48) - powierzchnia 617 m kw. Cena wywoławcza 19.100 zł. Wadium 3.800 zł.

Przetarg odbędzie się 30 sierpnia 2000 r. o godz. 8.30.

6. ul. Sosnowa (obr. V am. 4 działka nr 53) - powierzchnia 600 m kw. Cena wywoławcza 21.600 zł. Wadium 4.300 zł.

Przetarg odbędzie się 30 sierpnia 2000 r. o godz. 10.30.

7. ul. Osiedlowa (obr. V am. 2 działka nr 56/1) - powierzchnia 1961 m kw. Cena wywoławcza 49.000 zł. Wadium 9.800 zł.

Przetarg odbędzie się 30 sierpnia 2000 r. o godz. 12.30.

8. ul. Osiedlowa (obr. V am. 2 działka nr 56/2) - powierzchnia 1961 m kw. Cena wywoławcza 49.000 zł. Wadium 9.800 zł.

Przetarg odbędzie się 30 sierpnia 2000 r. o godz. 14.30.

Wadium należy wpłacać w kasie Urzędu Miasta najpóźniej na pół godziny przed rozpoczęciem przetargu lub na konto Urzędu Miejskiego nr 11201131-26000866-139-3000 w Banku Zachodnim Filia - Świeradow Zdrój.

Wadium zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości. W przypadku uchylania się zwycięzcy przetargu od zawarcia umowy notarialnej wadium nie podlega zwrotowi.

Przetargi odbędą się w sali posiedzeń Urzędu Miasta w Świeradowie Zdroju.

Szczegółowe informacje można uzyskać w pokoju nr 8 UM lub telefonicznie - 78-16-471, wewn. 38.

Internet: um@swieradow_online.compol.net lub biuro_it@swieradow_online.compol.net

PRZYCHODNIA REJONOWA W ŚWIERADOWIE ZDROJU

ul. Kościelna 3, tel. 7816438

Czynna od poniedziałku do piątku w godz. 7.30 - 18, w soboty i niedziele w godz. 9 - 11 (dyżury z lekarzem).

Lekarze przyjmują:

dr E. Gluszczyński - codziennie od godz. 8 do 14

dr Z. Wysocki codziennie w od godz. 14.30 do 16.30

dr J. Schmidt (pediatra) codziennie od godz. 15 do 18

dr K. Smoczyński (ginekolog): wtorki w godz. 8.30 - 14

dr C. Glinkowska (stomatolog) w poniedziałki, środy, czwartki i piątki od godz. 8 do 15; we wtorki od godz. 13 do 18, w soboty i niedziele kontakt pod nr. tel. 7816632

dr M. Piwko (stomatolog) przyjmuje w gabinecie w Szkole Podstawowej nr 1 w poniedziałki i środy od godz. 13 do 20; we wtorki, czwartki i piątki od godz. 7 do 14.

Laboratorium w przychodni pracuje w dni robocze w godzinach 7.30-9.30, prowadząc badania podstawowe. Skierowania na badania specjalistyczne realizuje laboratorium w Lwówku Śl.

Mazanie po ścianie

Od 9 do 18 czerwca odbywały się jubileuszowe, milenijne Dni Hesji. Hesja jest niemieckim krajem, tzw. landem, którego stolicą jest Wiesbaden. Miasto Hünfeld, które współpracuje z naszym świeradzkim Muzeum Sztuki Reduktywnej, było w tym roku gospodarzem tego dorocznego święta. To wielkie wyróżnienie dla miasta, które ponad rok czyniło przygotowania, by wypaść jak najlepiej. W tych dniach odbywało się wiele różnych imprez kulturalnych, sportowych, spotkań politycznych. Było to też święto drobnego handlu i gastronomii. W wielu miejscach w mieście i poza miastem ustawiono ogromne namioty, w których odbywały się imprezy - burmistrz Hünfeld dał nam na nie bezpłatne wejściówki. Razem z panią Danutą Bartosiewicz często słuchaliśmy koncertów i przedstawień kabaretowych w pobliskim Polizei-Bistro. Zawsze na krótko przed północą, kiedy oczekiwano striptizu w wykonaniu przystojnych policjantów, zapędzano nas do wieży, do łóżek.

Mieszkaliśmy w samym centrum miasta, więc dookoła miałyśmy mnóstwo budek z pamiątkami, kielbaskami, piwem, koncertujących zespołów, stoisk promujących zdrowy tryb życia, ochronę środowiska, elektronikę itd. Do wszystkich muzeów wstęp był wolny. Zwiedziliśmy muzeum twórcy komputerów, Zusego. Pomnik tego odkrywcy i fabrykanta odsłonięto w miejskim parku podczas naszego pobytu.

Na ulicach, uliczkach, placach i w parkach kłębił się tłum gości z całego świata. Oprócz Francuzów, Amerykanów, Polaków itp. było wiele gości z egzotycznych krajów, w tym kilku przystojniaków z Peru. Uczyliśmy się nurkowania ze sprzętem specjalistycznym. Przedtem przeszliśmy krótki kurs porozumiewania się pod wodą, zasad bezpieczeństwa i obsługi sprzętu.

Wszędzie widać było troskę o niepełnosprawnych, których występy były bardzo ciepło przyjmowane. Inaczej niż u nas, niepełnosprawni nie chowali się po kątach wstydliwie, ale mieli swoje wyraźne miejsce w społeczeństwie.

Do wyjazdu do Hünfeld przygotowaliśmy się przez kilka miesięcy. Wydrukowałyśmy specjalny numer naszego Misia, w całości poświęcony literze A i poezji konkretnej. Numer ten był w wersji polskiej, niemieckiej i angielskiej. Cieszył się dużym zainteresowaniem. Przekazałyśmy kilka numerów do tamtejszych szkół, władz oświatowych, a także burmistrzowi Hennelowi, który nas, wspólnie z Museum Modern Art, zaprosił do udziału w obchodach Dni Hesji.

Anka Prysocka



na pierwszym łazienka, na drugim pokój sypialny, itd. Razem dwie łazienki, jedna kuchnia, trzy sypialnie i jeden salonik medytacyjny (na najwyższym piętrze).

Wszędzie pełno obrazów. Naszym zadaniem było oprowadzanie gości po wieży, codziennie w godzinach od 15 do 17. Umieszczone to zostało w oficjalnych programach obchodów. Zwiedzających było wielu. Staraliśmy się odpowiadać na pytania, zachęcałyśmy do odwiedzenia Świeradowa, rozdawałyśmy materiały reklamujące nasze miasto i region. Robiliśmy, co się dało, by przełamać barierę językową, ale prawdą jest, że bez pomocy pani Bartosiewicz nie osiągnęłybyśmy sukcesu. Razem z panią Danutą robiłam badania statystyczne na temat poci odwieczających, czasu zwiedzania itp. Wśród gości byli przedstawiciele prasy i telewizji, dzieci i młodzież, całe rodziny, zdarzyli się kibice sportowi. Niektóre starsze osoby nie były w stanie pokonać wszystkich pięter i po kilku schodach wracały na dół.

Było luksusowo, artystycznie i atrakcyjnie. Chciałabym tam wrócić.

Kasia Szmyrka

Głównym celem naszego wyjazdu były warsztaty poetycko-malarskie. Brała w nich udział młodzież z trzech krajów: USA, Niemiec i Polski. Polskę reprezentował nasz klub literacki MIS.

Pierwsze dni minęły pod znakiem przygotowań. Dostaliśmy do dyspozycji dwie ściany domu w centrum miasta, który został przeznaczony do rozbioru. Na parterze tego domu znajdowała się witryna sklepowa. Wraz z naszymi zagranicznymi kolegami robiliśmy projekty napisów, każdy w ojczystym języku. Pan Gerard Blum-Kwiatkowski wytłumaczył nam, na czym polega nasze zadanie. Dostaliśmy rysunek ścian domu. Jedna strona miała obrazować wnętrze, a drugą stronę zewnętrzną człowieka, świata, umysłu, cokolwiek. Wypisywaliśmy pojęcia związane z tymi dwiema stronami. Były to wyrażenia niemieckie, angielskie i polskie. Zorientowaliśmy się, że nie zdążymy wymalować obu stron budynku, więc skupiliśmy się na pojęciach dotyczących "wnętrza". Wspólnie tłumaczyliśmy znaczenie wybranych słów. Należy przyznać, że wiele trudu sprawiło im rozszyfrowanie znaczenia polskich sformułowań.

Pan Gerard zrobił nam wszystkim zdjęcia portretowe, które powiększył na kserografie. Naklejałyśmy je na rulonach z kartonu, a te rulony powiesiliśmy w oknie wystawowym. Władze miasta dostarczyły specjalne rusztowania i specjalny wysięgnik. Grupa wykazała się pracowitością i nasz udział w malowaniu był większy niż pozostałych. Pan Gerard nas chwalił i o mało co nie doszło do międzynarodowego konfliktu, bo inni nam zazdrościli. Wszyst-

dok. obok ➔



Mieszkaliśmy w zabytkowej wieży, która kiedyś, w dawnych czasach przylegała do murów obronnych. Wysoka na siedem pięter i wąska, więc trudno o ekonomiczne dla niej zastosowanie. Pomyślowi urzędnicy hünfeldzkiego ratusza urządzili w niej hotelik dla goszczących w mieście artystów z całego świata. Pośrodku pozostawiono wąskie schody (nie dla grubasów!), a na każdym piętrze pomieszczono coś innego:

ko skończyło się dobrze i zgodnie stanęliśmy do upamiętniającej warsztaty fotografii.

Pokazano nas w sprawozdaniu telewizyjnym, a także o naszej akcji malarsko-poetyckiej była mowa w specjalnej dyskusji telewizyjnej. Pisano o nas w gazetach.

Co chwilę zatrzymywali się przechodnie i podziwiali naszą pracę. Malowałyśmy okna, drzwi i ściany, przyklejałyśmy kawałki naszych portretów na ścianę, robiłyśmy szablony napisów i malowałyśmy je na ścianie. Razem z nami pracowała amerykańska i niemiecka młodzież. W końcu wzięliśmy pędzle do ręki po raz ostatni i zamasyżycie wypisaliśmy swoje imiona, podpisując wspólne dzieło. Obok witryny sklepowej, teraz w nowej szacie, pojawiło się: „Wir sind hier”, „We are here”, „Jesteśmy tu” - oraz nasze imiona.

Magda Szereniuk

Nie tylko Polacy słyną z gościnności, również naszym sąsiadom zza zachodniej granicy nie jest obca ta cecha.

Już w pierwszym dniu mogliśmy się o tym przekonać. Powitanie było bardzo serdeczne i miłe. Byłyśmy codziennymi gośćmi Muzeum Modern Art, gdzie uczestniczyłyśmy w zajęciach i imprezach kulturalnych. W południe dostawałyśmy tam ciepłą przekąskę i *Kuchen* czyli ciasto, przynoszone z domu przez współpracowników pana Gerarda. Na to „kuchen” czekaliśmy codziennie z niecierpliwością, bo zawsze było pyszne! Wiele pyszności jadłyśmy też na przyjęciu w domu pani Dagmar, byłej nauczycielki i uczennicy Gerarda. Podano m.in. przygotowane specjalnie dla moich koleżanek, wegetarianek, pyszne dania bezmięsne.

Pewnego dnia pojechaliśmy do innej rodziny, też związanej z Muzeum. Czekala na nas wspaniała kolacja i zabawy z niemieckimi koleżankami. Nasi rodzice mogli być spokojni, ponieważ żadna z nas nigdy nie była głodna, a nawet miałyśmy możliwość spróbowania potraw, których dotychczas nie znałyśmy.

Wiadomo, jedzenie nie jest najważniejsze, ale miło jest, gdy o nas dbają.

W czasie spotkań i wizyt starałyśmy się mówić po niemiecku. Wszyscy byli bardzo cierpliwi i pomagali nam w porozumieniu.

Natalia Piotrowska

Zapraszamy wszystkich do zamieszczania reklam na łamach „Notatnika Świeradowskiego”. Cena 1/4 kolumny - tylko 30 zł! Połowa - 60 zł, cała - 120 zł. Drobne ogłoszenia - bezpłatnie.

40-latek, technik odzieży, poszukuje pracy na terenie Świeradowa. Telefon kontaktowy - 721 58 90, Kościelniki Dolne.

Chcesz postawić domek letniskowy w stylu góralskim? Zadzwoni: 033-8792198, 0608-457604.

W cenie kwitnienie

➔ **ze s.16**

sponsorów (na co Świeradów musi jeszcze z parę lat poczekać).

Brakuje nam przedsięwzięcia medialnego, które dobrze by się sprzedawało w telewizji zwłaszcza. Szansę na to miały kiedyś „Dni Kwitnących Rododendronów”, ale ich sens rozmył się z upływem lat, tak że dziś mało kto umiałby połączyć nazwę ze Świeradowem (jak Lato Agatowe przywodzi na myśl Lwówek, a Kwisonalia – Gryfów).

Pozostaniemy więc przy rododendronach, tyle że spróbujemy „Dniom...” nadać nowy wymiar.

Propozycje zgłoszone na posiedzeniu komisji mają charakter wstępny i można je w każdej chwili uzupełnić – o co zresztą kierujemy prośbę do wszystkich mieszkańców: prosimy zgłaszać swoje pomysły, może któryś z nich zostanie uwzględniony w programie.

„Dni Kwitnących Rododendronów” zostałyby zorganizowane we współpracy z ogrodem botanicznym w Wojślawicach koło Niemczy (gdzie istnieje słynne arboretum). Na dolnym tarasie zdrojowym można by urządzić kiermasz drzew i krzewów ozdobnych, z rododendronem w roli głównej – rzecz jasna. Odbyłoby się wiele konkursów (m.in. na ogród i balkon), w których nagrodami byłyby sadzonki krzewów. Zaproprowowano też, by VIP-y zasadziły swoje rododendrony w Parku Zdrojowym, co w przyszłości mogłoby się stać tradycją.

„Dniom...” towarzyszyłby plener peaste-listów (z wiadomym motywem przewodnim), dzieci ze szkoły sporządziłyby pełny spis rododendronów świeradowskich, padła także propozycja zorganizowania konkursu piosenki kabaretowej, w której jurorem (i gwiazdą) byłby Wojciech Młynarski.

Całość imprezy zakończyliby młodzi filharmonicy ze szkoły muzycznej w Jeleniej Górze, którzy wykonałby Muzykę Ogni Sztucznych G.F. Haendla, a zza sceny wystrzeliłyby fajerwerki.

„Dni...” odbyłyby się od 4 do 6 maja, na

ten czas ul. Zdrojowa zostałaaby zamknięta dla ruchu samochodowego.

*

MBIT prosi wszystkich organizatorów festynów, by skoordynowali swe terminy z biurem.

Mało dajemy, wiele bierzemy

W ostatnich czterech latach Świeradów może pochwalić się dużą skutecznością w pozyskiwaniu pieniędzy z funduszy europejskich. O ile nasza składka „euroregionalna” wyniosła 2.700 zł, o tyle fundusz Phare CBC dołożył nam do naszych projektów ponad 210 tys. zł. W gronie 40 gmin tworzących ERN daje nam to 5 miejsce – za Jelenią Górą (ok. 2,7 mln zł), Szklarską Porębą i Zgorzelcem (po blisko pół mln zł) i Bolesławcem (ok. 220 tys. zł). Tuż za nami znalazły się Janowice Wlk. (!) i Lubań. Następna na liście Łęknica (Lubuskie) otrzymała o ponad połowę mniej niż Świeradów.

Nasz sukces wynikał po części z faktu, iż przygotowywane przez nas wnioski były dobrze oceniane przez komisje rozdzielającą środki Phare, a po części z dużej aktywności stowarzyszeń i władz miasta w walce o unijne pieniądze.

Granica wielkogabarytowa

Wieloletnie starania o to, by przez przejście graniczne Czerniawa/Nowe Miasto mogły przejeżdżać autobusy, zakończyło się powodzeniem. Najpóźniej od 1 września autobusy i autokary będą mogły swobodnie przekraczać granicę na tym przejściu.

Przy okazji informujemy, że możemy odzyskiwać VAT, jeśli robimy w Czechach zakupy w sklepach oznaczonych tabliczkami TAX FREE. Warunkiem odebrania podatku jest okazanie rachunku, na którym kwota zapłaty nie jest mniejsza od 1000 koron, i potwierdzenie wywozu towarów na granicy.

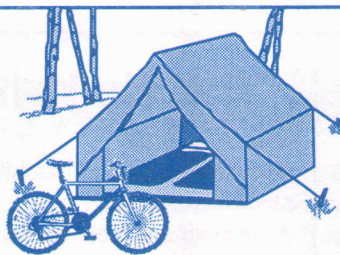
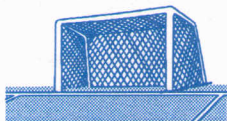
PODZIĘKOWANIE

Składam gorące podziękowania panu burmistrzowi, Wojciechowi Kuderze, oraz całemu kierownictwu i wszystkim tym pracownikom Urzędu Miasta w Świeradowie Zdroju, którzy pomogli mi finansowo i wsparli mnie duchowo po utracie znacznej kwoty pieniędzy, skradzionej 20 lipca br.

Jeszcze raz gorąco dziękuję -

Halina Stettner

„Notatnik Świeradowski”. Wydawca: Zarząd Miasta. Redaktor naczelny: Adam Karolczuk (tel. 7817140). Druk: Zakład Poligraficzny, Jelenia Góra, ul. Ptasia 18/2, tel. 753-63-43. Zapraszamy wszystkich Czytelników do współredagowania miesięcznika - teksty (także literackie), opatrzone nazwiskiem autora - do ewentualnej wiadomości redakcji - oraz zdjęcia można składać w Miejskim Biurze Informacji Turystycznej przy ul. Zdrojowej 10, tel. 781-63-50, faks 781-61-00; e-mail: biuro_it@swieradow-online.compol.net



Świeradów w INTERNECIE - <http://www.swieradow-online.compol.net> / <http://swieradow-online.compol.net>

Z góry na pazurki



15 lipca na ul. Zdrojowej miał miejsce start do V etapu - jazdy indywidualnej na czas do Szklarskiej Poręby - w VII Międzynarodowym Wyścigu Kolarskim Bałtyk-Karkonosze. 16 lipca w tym samym miejscu kolarze przekraczali linię lotnej premii. Niestety, impreza nie przyciągnęła - jak niegdyś Wyścig Pokoju, a dziś Tour de France - tłumów. Może szansę przyniesie Puchar Polski w jeździe ze Stogu Izerskiego?

26 czerwca w barze GROTA w Czerniawie zebrali się członkowie komisji ds. promocji miasta, turystyki i sportu RM, by podyskutować o możliwości zorganizowania u nas w 2001 roku dużej imprezy sportowej.

Romuald Jankiewicz przywiózł ze sobą propozycję rozegrania w Świeradowie wielkiego, międzynarodowego turnieju szachowego, a Miłosz Sajnog i Artur Klimek - przedstawiciele magazynu rowerowego „Bike Action” - dorzucili do tego imprezę rowerową.

Szachy to królewska dyscyplina sportu, coraz bardziej popularna. W Polsce istnieje zapotrzebowanie na duże imprezy szachowe, dlatego ich organizatorzy lokują je coraz częściej w małych miejscowościach uzdrowiskowych, poza gorącymi sezonami, a Świeradów się do tego idealnie nadaje tym bardziej, że sport szachowy jest tutaj bardzo popularny. Cały pomysł zorganizowania turnieju pochodzi od Jerzego Arłamowskiego, który podobną imprezę wykreował w Polanicy i z przyjemnością zorganizowałby ją u nas. Na turniej mogłoby przyjechać około 1500 uczestników.

Przeszkodą mogą się okazać wysokie koszty turnieju, które wszak nie mogą obciążać budżetu miasta. Tym godniejszy wydaje się być pomysł powołania fundacji lub stowarzyszenia, które potrafiłoby zebrać odpowiednie fundusze.

Z kolei wydawcy „Bike Aktion” zachwyceni są trasą ze Stogu w dół - wymarzoną dla przeprowadzenia zawodów w jeździe rowe-

wym na łeb na szyję. Uczestnikom zawodów trzeba by jedynie - z braku wyciągu - zapewnić dowóz wraz ze sprzętem na szczyt Stogu.

Od władz miejskich organizatorzy oczekiwali by jedynie przygotowania noclegów dla około 30 - 40 osób na 2, 3 dni, pomocy medycznej, służb porządkowych na trasie, załatwienia zgody Lasów Państwowych na zorganizowanie na ich terenie imprezy i rozwieszenia banerów reklamowych, oznakowania miasta i oplakatowania, ufundowania nagród, np. pucharów (po 3 dla każdej z 3 kategorii: juniorów, elity, open kobiet).

W imprezie tego typu bierze udział około 80 zawodników z czego połowa to najczęściej Cześć. Jeśli by zawody uzyskały status powiatowy lub euroregionalny, można by liczyć na wsparcie funduszy europejskich.

Jeśli by wszyscy się w tej sprawie dogadali, już w czerwcu mógłby się u nas odbyć Puchar Polski w jeździe

Skoro o rowerach mowa, warto wspomnieć, iż sporo dyskutowano o ścieżkach rowerowych. Miłosz Sajnog nie wykluczył, że impreza znana pod nazwą Festiwalu Rowerowego w Szklarskiej Porębie mogłaby już za rok dotrzeć do Schroniska na Stogu (o ile miasto się włączy w oznakowanie trasy).

M. Sajnog zwrócił uwagę obecnych na jeszcze jedną ważną rzecz, której większość gmin nie bierze pod uwagę znakując u siebie ścieżki rowerowe, a mianowicie każdej ścieżce potrzebna jest odpowiednia promocja. Nie wystarczy mieć ścieżkę wyznaczoną, do każdej z nich powinien być wydany krótki materiał (nawet kserokopia), z mapką trasy i opisem ciekawszych miejsc, trudniejszych zjazdów i podjazdów, punktów widokowych i wypoczynkowych. Na przykład w USA każda ścieżka jest znakomicie oznakowana w terenie (na drzewie, kamieniach, drodze) i wcale nie są to słupki ze znakami ponieważ łatwo je zniszczyć, znakowanie to wygląda tak jak u szlaki pieszej. Do każdej ścieżki wydawane są tony materiałów promocyjnych dostępne dosłownie wszędzie na stacjach paliw, w punktach it, sklepach, kioskach, pensjonatach, hotelach czy przystankach autobusowych. Myślę, że chcąc mieć profesjonalnie przygotowane ścieżki - trzeba się od nich uczyć.

W najbliższym czasie powinno się odbyć sympozjum poświęcone właśnie działaniom dotyczącym znakowania ścieżek rowerowych. Zaproszeni fachowcy od działań rowerowych będą nas uczyć, jak ścieżki wytyczać, znakować, ewentualnie budować oraz jak prawidłowo prowadzić promocję ścieżek i przygotowywać materiały informacyjne.

W cenie jest kwitnienie

2 sierpnia w Kawiarni Zdrojowej Uzdrowiska „Świeradów-Czerniawa” komisja zastanawiała się nad kalendarzem imprez masowych w roku przyszłym. Zdaniem burmistrza należy skończyć z rozpraszaniem środków na małe przedsięwzięcia, a całość sił i środków - wzorem chociażby Szklarskiej Poręby i Karpacza - przeznaczyć na imprezę-wizytówkę.

W obu karkonoskich miastach odbywa się wiele imprez, ale budżety miast finansuje jedynie „Dni”, pozostałe mają wielu moźnych